

Jan Chochorowski, Sergej Skoryj, Vladimir Grigor'ev, Jacek Rydzewski

Centralny pochówek Wielkiego Kurhanu Ryżanowskiego

Podjęte w 1995 roku przez polsko-ukraińską ekspedycję archeologiczną¹, badania wykopaliskowe Wielkiego Kurhanu Ryżanowskiego (Riżanivka, obl. Čerkassy), już w pierwszym sezonie przyniosły rozwiązanie najważniejszego problemu wiążącego się z tym obiektem. Chodzi tu o ujawnienie głównego grobowca, kryjącego się pod centralną częścią wzniesionego nad nim nasypu (J. Chochorowski, V. Grigor'ev, S. Skoryj, 1996, s. 259–262, ryc. 8). W badaniach przeprowadzonych w 1995 roku skoncentrowano się jednak przede wszystkim na wyjaśnieniu kontrowersji wokół charakteru i zakresu prac wykopaliskowych, zapoczątkowanych w tym kurhanie przez polskich uczonych jeszcze w końcu XIX wieku (J. Talko-Hryncewicz w 1884 roku i G. Ossowski w 1887 roku) (J. Chochorowski, S. Skoryj 1995, s. 119–127; J. Chochorowski, V. Grigor'ev, S. Skoryj 1996, s. 249–257). Ustalono m.in., iż przebadany w 1887 roku przez G. Ossowskiego pochówek scytyjskiej „księżniczki” został złożony w grobie katakumbowym, usytuowanym przy NW skraju kurhanu, kilka (3–4?) lat po jego wzniesieniu. Wejście i podziemna komora tego grobowca, zostały następnie nakryte „dosypką” łączącą cały zespół z głównym nasypem w jedną całość (ryc. 1). Fakt ten podkreśla niewątpliwy związek bocznego, kobiecego pochówka z głównym, usytuowanym pod centralną częścią kurhanu. Z uwagi na rangę grobowca scytyjskiej „księżniczki”, zamanifestowaną choćby bogatym wyposażeniem (G. Ossowski 1888), pytanie o status i co za tym idzie, charakter głównego pochówka stawalo się — w kontekście tej zależności — szczególnie intrygujące.

Świadomość problemów technicznych i organizacyjnych jakie może nastroć eksploracja centralnego grobowca w kurhanie typowym dla arystokracji scytyjskiej, spowodowała odłożenie tego zadania do następnego sezonu². W 1995 roku

ograniczono się jedynie do wykonania szczegółowej dokumentacji odsłoniętego obiektu i zabezpieczono go, przykrywając ponad 2-metrową hałdą ziemi. Jego przebadanie było głównym zadaniem na sezon wykopaliskowy 1996 roku³. Charakter obiektu, a także względy konserwatorskie, nakazywały przy tym przeprowadzenie eksploracji w ramach jednorazowej akcji bez przerywania prac wykopaliskowych⁴.

Na poziomie odsłonięcia, tj. po zdjęciu warstwy „kopalnej” próchnicy zalegającej pod nasypem kurhanu, centralny zespół grobowy ujawnił się w postaci zarysów: mniej więcej prostokątnego szybu wejściowego (maksymalne wymiary — 4,5×3,0 m) i prawie okrągłego (maksymalne wymiary — 4,4×4,0 m) zapadliska komory grobowej (ryc. 2/I). Komora grobowa została przy tym wydrążona w lessowym podłożu, po SW stronie zorientowanego w linii NW–SE szybu wejściowego, w jego bezpośrednim sąsiedztwie. Nadaje to całemu zespołowi charakter grobu niszowego. Wypełnisko obydwóch części obiektu tworzyła — na tym poziomie — czarna, jednolita w zabarwieniu i konsystencji próchnica

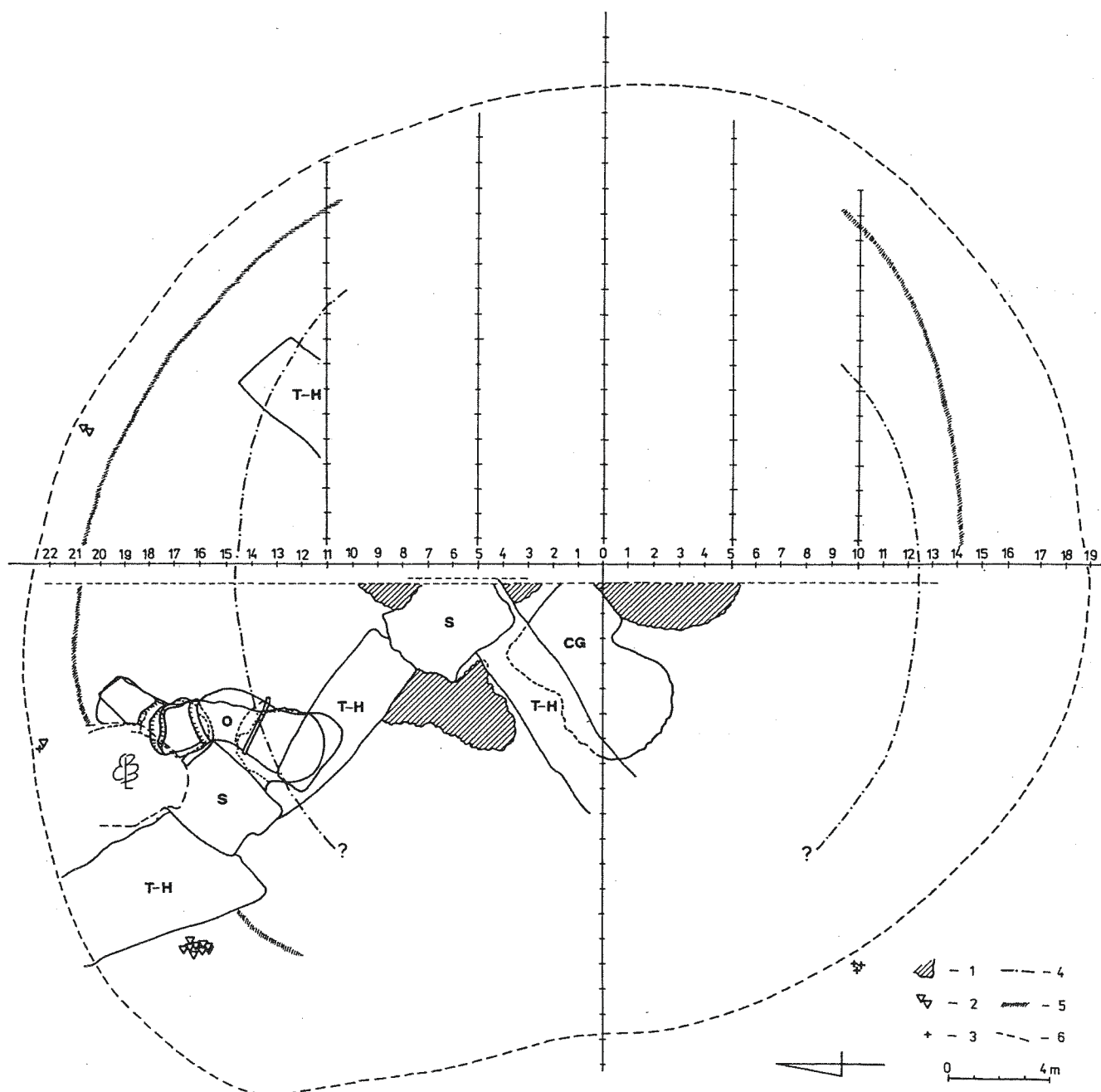
itp., wymagając odpowiedniego przygotowania technicznego, a także sporych nakładów finansowych. Budżet Ekspedycji w 1995 r. (prace finansował niemal w całości Uniwersytet Jagielloński + sponsorzy prywatni), nie pozwalał na podjęcie tego zadania.

³ W 1996 r. grono sponsorów badań w Ryżanówce poza Uniwersytetem Jagiellońskim (46% nakładów), powiększyło się o Komitet Badań Naukowych (25%), Muzeum Archeologiczne w Krakowie (17%) i Polską Akademię Umiejętności (12%). W związku z tym do składu Ekspedycji dołączył również Dyrektor Muzeum Archeologicznego w Krakowie, dr Jacek Rydzewski. W badaniach brali również udział studenci archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego: Joanna Duda, Anna Gawlik i Krzysztof Ormian (1995 i 1996) oraz Wojciech Suder (1996).

⁴ Niemalą rolę odgrywają tu również względy bezpieczeństwa i potrzeba ochrony obiektu. O tym, iż jest to istotny czynnik wpływający na organizację prac, świadczy fakt naruszenia obiektu przez nieznaną sprawcę tuż przed rozpoczęciem badań w 1996 r. Na szczęście ponad 1,5-metrowy wkop rabunkowy usytuowany w W części zawaliska komory grobowej, w miejscu lekkiego osiadania jego wypełniska (!) nie spowodował istotnych zniszczeń. W trakcie badań 1996 roku obiekt, jak i baza Ekspedycji były strzeżone przez uzbrojonych policjantów.

¹ Ekspedycja ta została powołana na mocy umowy zawartej pomiędzy Instytutem Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie i Instytutem Archeologii Narodowej Akademii Nauk w Kijowie. Ze strony Ukraińskiej kieruje nią dr nauk Sergej Skoryj, zaś ze strony polskiej dr hab. Jan Chochorowski. Do jej składu dołączono także Vladimira Grigor'eva, reprezentującego Archeologiczną Inspekcję na obl. Čerkassy.

² Prace w tego typu obiektach, z uwagi na ich ewentualną głębokość, potrzebę szalowania podziemnych założeń grobowych,



Ryc. 1. Rozmieszczenie wykopów i obiektów pod przebadaną w latach 1995–1996 częścią Wielkiego Kurhanu Ryżanowskiego. 1 – hałdy ziemi wydobytej przy kopaniu centralnego grobowca. 2 – skupiska ceramiki. 3 – skupiska kości zwierzęcych. 4 – pierwotny zasięg nasypu wzniesionego nad centralnym grobowcem. 5 – zasięg „dosypki” dobudowanej do pierwotnego nasypu. 6 – maksymalny zasięg nasypu w momencie badań. T-H – wykopy sondażowe J. Talko-Hryniewicz. O – „boczna” katakomba badana przez G. Ossowskiego. S – wykopy sondażowe D. Ja. Samokwasowa. CG – centralny grobowiec

Abb. 1. Verbreitung der Ausgrabungen und Objekte unter 1995–1996 untersuchtem Teil des Großen Ryżanovka-Hügelgrabes. 1 – Bodenhalden, die bei dem Ausgraben des Hauptgrabmals gewonnen wurden. 2 – Keramikansammlung. 3 – Tierknochenansammlung. 4 – Ursprünglicher Umriss der Aufschüttung vom Hauptgrab. 5 – Überschüttung zum ursprünglichen Hügel. 6 – Maximalgrenzen der Aufschüttung im Augenblick der Untersuchungen. T-H – Sondierungsgruben von J. Talko-Hryniewicz. O – „Nebenkatakomben”, untersucht von G. Ossowski. S – Sondierungsgruben von D. Ja. Samokwasow. CG – Hauptgrabmal

Рис. 1. Расположение раскопов и объектов под исследованной в 1995–1996 годах частью Большого Рыжановского кургана. 1 – отвалы земли, добытой при раскопках центральной гробницы, 2 – скопление керамики, 3 – скопление костей животных, 4 – первичные границы насыпи, возведенной над центральной гробницей, 5 – граница „досыпки” к первичной насыпи, 6 – максимальная граница насыпи в момент исследований. T-H – шурфы Ю. Талько-Гринцевича. O – „боковая” катакомба, исследованная Г. Осовским, S – шурфы Д. Я. Самоквасова, CG – центральная гробница

w niczym nie odróżniająca się ani od kopalnej gleby, ani od zbudowanej z materiału próchnicznego podstawy kurha-

nu. Stąd też uchwycenie ich zarysów było możliwe dopiero po zdjęciu kopalnego poziomu glebowego, na tle lessowego

calca. Zapewne to było przyczyną przeoczenia przez J. Talko-Hryncewicza zarysów szybu wejściowego i zapadliska komory grobowej centralnego pochówka. Jego wykop sondażowy, przebiegający nad NW skrajem obiektu wypłynął się bowiem około 10 cm nad stropem lessowego calca, w warstwie podglebia, nie odróżniającego się barwą od próchniczego wypełniska obiektu.

Wschodni narożnik szybu wejściowego został uchwycony w głównym profilu kurhanu, przecinającym nasyp w linii N-S. Zalegająca nad nim część podstawy kurhanu wykazywała obecność charakterystycznych struktur (układu spękań i przesunięć), powstałych w wyniku naturalnego osiadania nasypu nad zagłębioną w podłoże jamą szybu. Po obydwóch stronach przeciętego profilem narożnika szybu uchwycono przekroje stożkowatych nasypów — hałd czystego lessu, zalegających na kopalnej powierzchni terenu i przykrytych próchniczną podstawą kurhanu. W profilu widać wyraźnie (J. Chochorowski, V. Grigor'ev, S. Skoryj 1996, ryc. 8/A), iż grudki lessu osunięte z obydwóch hałd, układają się na obrzeżeniu szybu wejściowego. Obydwie struktury, tj. szyb i hałdy lessowej gliny są więc współczesne sobie. Hałdy te powstały niewątpliwie jako efekt zdeponowania w pobliżu szybu wejściowego urobku wydobywanego w trakcie kopania szybu i drażenia podziemnej komory grobowej. Różnice w charakterze tworzącego je materiału wskazują przy tym na kolejność ich usypywania. Domieszka próchnicy w spagu hałdy usytuowanej po NE stronie szybu sugeruje, iż wzniesiono ją w pierwszej kolejności. Z kolei obecność gipsowych konkrecji w hałdzie po SE stronie szybu dowodzi, iż usypano ją z materiału wydobywanego z dolnych partii poziomu lessowego. Są to więc typowe, zwłaszcza dla wielkich kurhanów arystokracji scytyjskiej, zwykle półkieszczo-wato uformowane hałdy, których wznoszenie było istotnym elementem ceremonii pogrzebowych. Jako stały element „architektury” grobowej sąsiadują one bezpośrednio z wejściem do grobowca, wyznaczając równocześnie jakby „magiczną (świętą) drogę” prowadzącą do grobowca. Usytuowanie centralnego grobowca w Wielkim Kurhanie Ryza-nowskim wyraźnie na W od środka nasypu, a także zasięg zachodnich krańców hałd wskazuje, iż rozciągają się one na E od szybu wejściowego, głównie pod wschodnią — niezbadaną dotąd — połówką kurhanu.

Mniej więcej na NW od wejścia do grobowca, w czasie usuwania nasypu kurhanu, zidentyfikowano jeszcze jedną, ale znacznie mniejszą, nieregularną w przybliżeniu trójkątną w zarysie hałdę (ryc. 1). Charakter materiału, z którego została wzniesiona wskazuje, iż pochodzi on z warstw zajmujących pośrednią pozycję pomiędzy górną a dolną częścią poziomu lessowego, w którym wydrążone zostały szyb i komora centralnego grobowca (J. Chochorowski, V. Grigor'ev, S. Skoryj 1996, s. 250). Podobnie jak hałda uchwycona w głównym profilu kurhanu, na NE od szybu wejściowego, została ona przecięta przez wykop J. Talko-Hryncewicza (G. Ossowski 1888, s. 5, tabl. II:1-2; Talko-Hryncewicz 1913, s. 49; 1923, s. 49), oraz przez sondaż D. Ja. Samokwasova (J. Chochorowski, V. Grigor'ev, S. Skoryj 1995, s. 240, ryc. 8). Ten ostatni został wytyczony w miejscu prze-

cinania się wykopów Talko-Hryncewicza, zaledwie 0,5 m od krawędzi szybu wejściowego centralnego grobowca⁵.

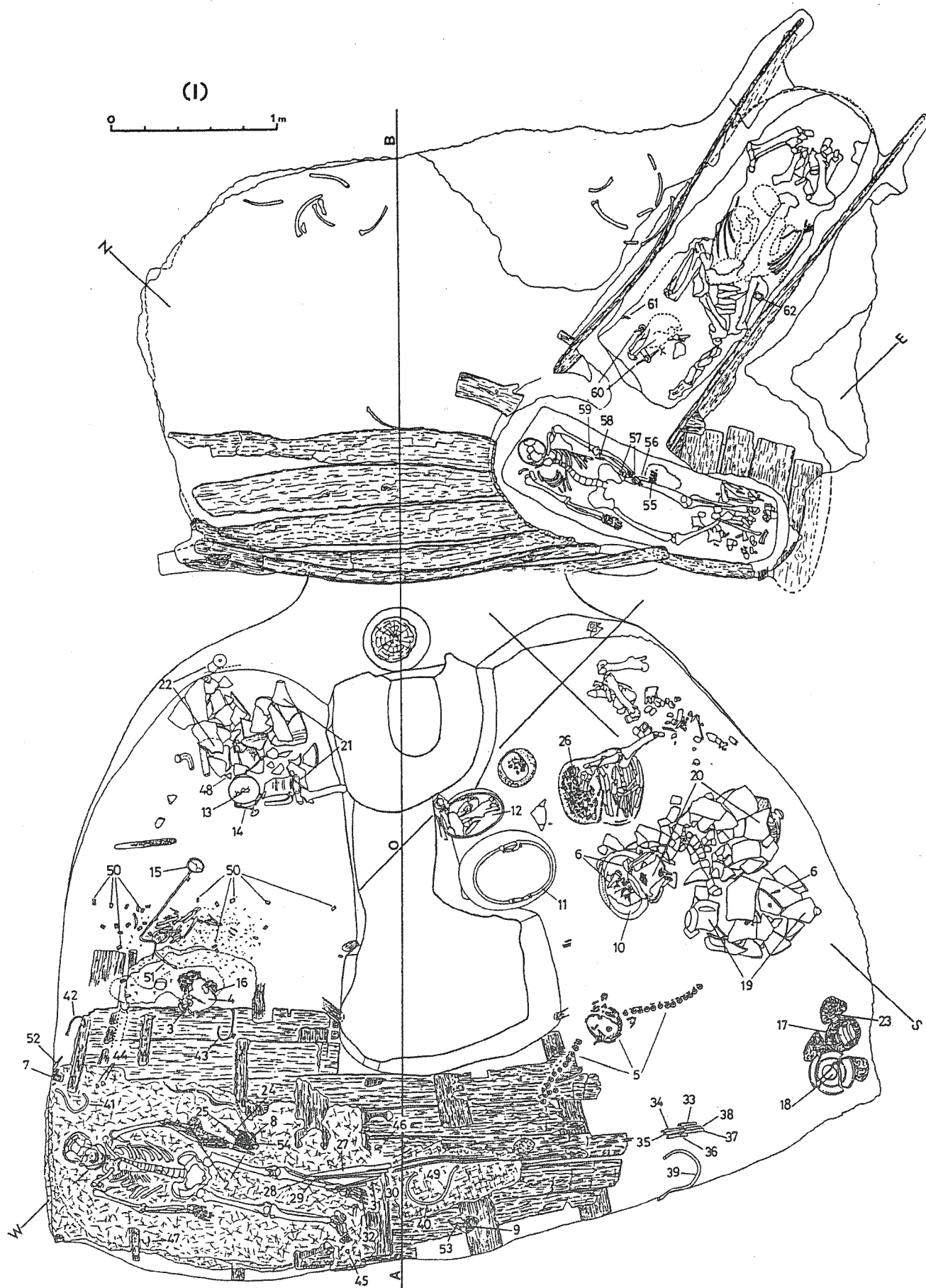
Na poziomie odsłonięcia (gł. 470–490 cm licząc od szczytu kurhanu)⁶, krawędzie szybu wejściowego rysowały się regularną w przebiegu linią. Nieregularny, „poszarpany” zarys zapadliska komory grobowej potwierdzał natomiast naturalny charakter procesu jego powstania po zawaleniu się lessowego stropu. Przy brzegach wypełniska widoczne były pakiety obrywów lessowych oddzielonych od ścianek zawa-liska..

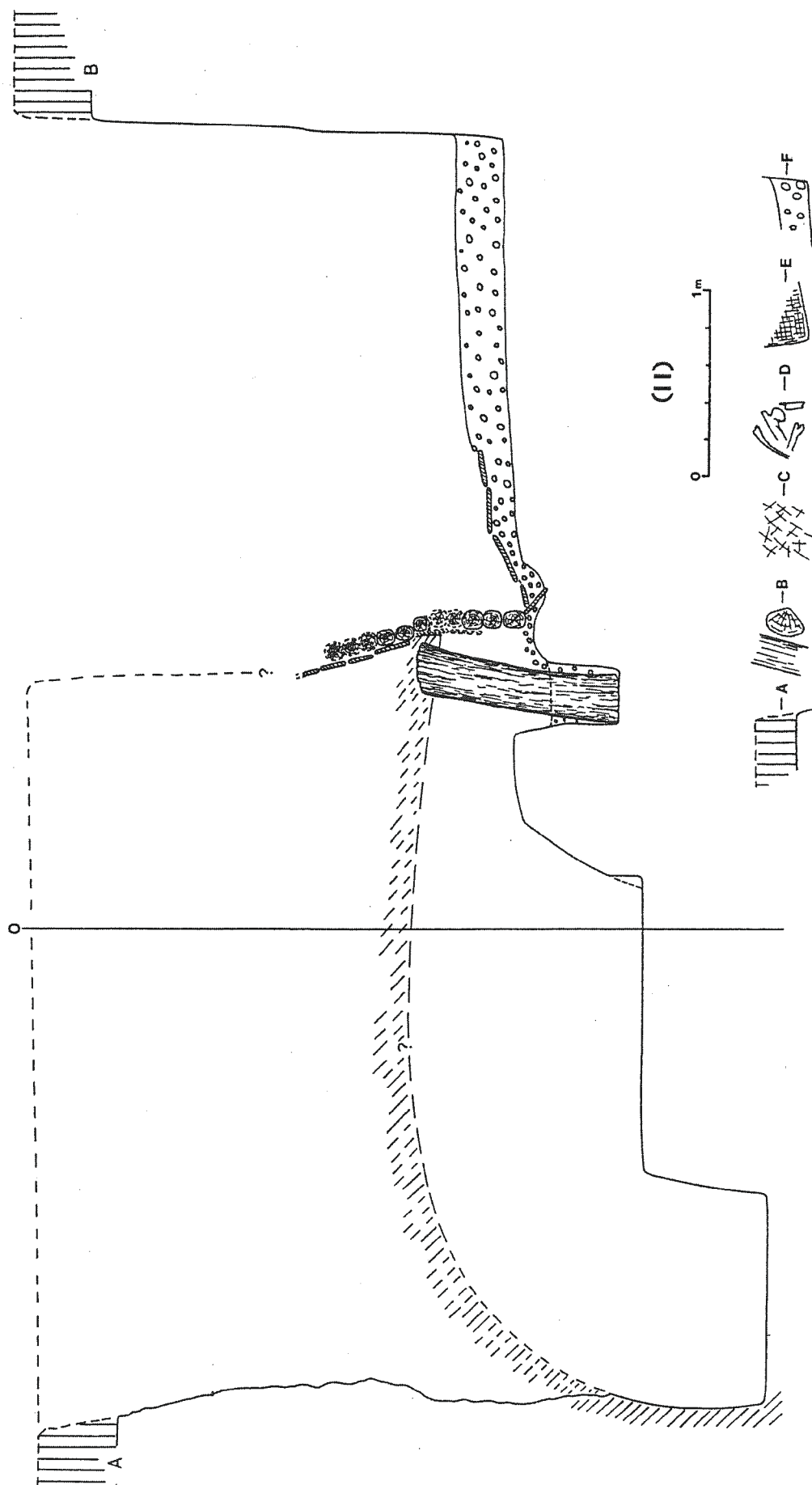
Jednolity, niczym niezaburzony aż do dna, charakter wypełniska szybu wejściowego potwierdzał opinię jaką nasuwała ocena stanu zachowania jego ścian. Nie ulegało wątpliwości, iż ta część obiektu nie została wtórnie naruszona. Wypełnisko to tworzyła czarno-szara, sypka próchnica, przesycona dużą ilością zbutwiełej substancji organicznej (trawy). Struktura wypełniska, zwłaszcza układ przewarstwień zbutwiełych szczątków roślinnych wskazuje, iż szyb wejściowy został wypełniony pakietami darni (wyciętej i zrolowanej?), a nie zasypany sypką próchnicą. W ten sam sposób została również wzniesiona centralna część kurhanu (w zasięgu hałd lessowego urobku?), wskutek czego nie odróżnia się ona od wypełniska szybu wejściowego. Zapewne wraz z pakietami darni dostały się do szybu wejściowego fragmenty kości ludzkich, m.in. główka kości biodrowej zlokalizowana w W (nienaruszonym wtórnie!) narożniku szybu, na gł. 590 cm, tj. około 150 cm od „kopalnej” powierzchni terenu. Pochodzą one zapewne z jakiegoś pochówka (?) zniszczonego w czasie wycinania pakietów darni na budowę kurhanu.

Szyb wejściowy o powierzchni około 11,5 m², drażono w lessowym podłożu przy pomocy żelaznych kilofków-kopaczek o wąskim, 6- i 4-centymetrowym ostrzu. Ich negatywy widoczne są bardzo wyraźnie na ściankach, zwłaszcza w pobliżu zaokrąglonych narożników. Na głębokości 160–170 cm, licząc od kopalnej powierzchni terenu, w N i S narożnikach szybu pozostawiono niewielkie stopnie-półki, ułatwiające wyjście na powierzchnię. Po osiągnięciu gł. około 2,6 m, wyrównano gliniane klepisko, zachowując niewielki spadek (nachylenie w stosunku do poziomu — około

⁵ Powodem, który skłonił D. Ja. Samokwasova do takiej lokalizacji domniemanego sondażu, była zapewne uzyskana od J. Talko-Hryncewicza ? (1923, s. 186–187), informacja o zidentyfikowanym podczas badań w 1884 roku „stożku” jałowej gliny, tj. hałdy zlokalizowanej na NE od szybu wejściowego, Interesujące jest jednak, iż Samokwasov ani w raporcie z badań (Отчет 1893, s. 51–59), ani w późniejszej publikacji (1908, s. 71–82), w żaden sposób nie zdyskontował tego faktu, choć zapewne uświadamiał sobie znaczenie tej informacji. Wskazywała ona bowiem, że gdzieś w pobliżu znajduje się centralny zespół grobowy, z którego istnienia D. Ja. Samokwasov (1908, s. 80), w pełni zdawał sobie sprawę.

⁶ Wszystkie pomiary głębokości liczone są od repery wysokościowego („0”) umieszczonego na szczycie kurhanu. Wysokość nasypu w punkcie zerowym, tj. wysokość posadowienia repery „0” nad „kopalną” powierzchnią terenu wynosi 437 cm. Powierzchnia terenu w rejonie szybu wejściowego i zapadliska komory grobowej jest lekko nachylona ku SW, a różnica wysokości na linii podłużnego przekroju obiektu (ryc. 2/II), wynosi 20 cm.





10 cm), ku SW. Od tej strony, w dolnej części SW ściany szybu, wycięto wejście do komory grobowej, nadając mu formę niskiej, łukowato sklepionej wnęki o szerokości 1,6 m i wys. 0,5/0,6 m. Dopiero za tym wejściem wydrążono w lessowym podłożu właściwą komorę grobową, zagłębioną około 1,2 m poniżej dna szybu wejściowego (tj. około 3,8 m poniżej kopalnej powierzchni terenu).

Zapadlisko komory grobowej (na poziomie odsłonięcia około 14,5 m²), wypełnione było w górnej części (do gł. około 1,1 m licząc od kopalnej powierzchni terenu), materiałem próchnicznym pochodzącym z osuniętej podstawy nasypu. Dopiero poniżej jednolitego, czarno-szarego przewarstwienia (na gł. około 1,3 m), ujawniła się niejednolita struktura wypełniska, naruszonego w dodatku od strony W przez „dziki” wkop wykonany tuż przed rozpoczęciem badań (zob. przyp. 4). Różnice w zabarwieniu i strukturze wypełniska pozwalają sądzić, iż również w przeszłości zostało ono naruszone przez dwa wkopy rabunkowe, prowadzące od góry, przez nasyp kurhanu. Są to ślady działalności zapewne nowożytnych rabusiów, usiłujących dostać się do komory grobowej⁷. Wcześniejszy wkop widoczny w SE części wypełniska, prawie pionowy z lekkim nachyleniem ku S, wypłynął się na gł. około 2,2 m. Drugi, wyraźniej zarysowany i nieco bardziej ukośny, skierowany od W dokładnie w

stronę centrum komory grobowej, wypłynął się na gł. około 2,7 m, tj. około 1,1 m nad podłogą komory grobowej. Niejednorodna struktura wypełniska zawalonej komory grobowej, na którą składały się bryły lessu z zawalonego stropu, porozdzielane i przewarstwione materiałem próchnicznym z podstawy kurhanu, utrudniała identyfikację zarysów wkopów rabunkowych. Ich nieregularny przebieg był przy tym zapewne wynikiem samorzutnego osuwania się brzegów (rozmywania, itp.), wykonanych przez rabusiów i niezasypanych później wkopów. Zastanawiający jest brak śladów tych wkopów na powierzchni kurhanu. Nie można jednak wykluczyć, iż zostały one zasypane w trakcie XIX-wiecznych prac archeologicznych. Widoczne nad centralnym pochówkiem lekkie ugięcie powierzchni nasypu pokrywa się bowiem dość dokładnie z krawędzią wykopu J. Talko-Hryncewicza (ryc.2/I).

Po wypłyleniu się wkopów rabunkowych, od gł. około 2,8 m (licząc od kopalnej powierzchni terenu) wypełnisko dolnej części komory grobowej tworzyły wyłącznie bryły lessu pochodzące z zawalonego stropu. W narożniku W były one dość luźne, co spowodowało — jak już wspomniano — osiadanie wypełniska po jego odsłonięciu w 1995 roku i spowodowało współczesnych „poszukiwaczy skarbów” do wykonania w tym rejonie wkopu. Charakter dolnej części wypełniska komory grobowej, zawalonej bryłami lessu zmylił natomiast — wg wszelkiego prawdopodobieństwa — rabusiów „nowożytnych”. Próbuąc się dostać do komory grobowej wkopali się w jej zapadlisko i dotarli w końcu do poziomu brył czystego lessu z zawalonego stropu. Sądząc zapewne, iż jest to już klepisko obrabowanej wcześniej (jak być może sądzili?) komory, zrezygnowali jednak i wycofali się. Nastąpiło to mniej więcej 40 cm nad zalegającym naj-

⁷ Starożytni rabusie dostawali się do komory grobowej zazwyczaj poziomym korytarzem prowadzącym pod nasypem, w twardej podłodze, od krawędzi kurhanu w stronę jego centrum. W ten sposób został np. wyrabowany drugi z wielkich kurhanów na cmentarzysku ryżanowskim, tj. badany przez D. Ja. Samokwasova (1908, s. 82–86, ryc. 34), kurhan nr 12. Słabo związana struktura nasypu, a także względy bezpieczeństwa uniemożliwiały bowiem przekopywanie się od góry, przez nasyp kurhanu.



Ryc. 2. Centralny grobowiec Wielkiego Kurhanu Ryżanowskiego. Rozmieszczenie znalezisk w komorze grobowej i w szybie wejściowym (I) oraz przekrój podłużny centralnego grobowca (II). 1 – złoty naszyjnik, 2 – sztylet, 3 – srebrny kubek, 4 – srebrny kyliks, 5 – złote aplikacje stroju, 6 – rytan, 7, 9 – kołczany, 8 – sajdak z łukiem i strzałami, 10 – miednica brązowa, 11–12 – kotły brązowe, 13 – miska brązowa, 14 – kyliks brązowy, 15 – kadzielnica, 16 – situla brązowa, 17 – kantaros czarnopokostowy, 18 – misa czarnopokostowa, 19–22 – amfory, 23 – przewiercony samorodek rudy ołowiu, 24 – nóż, 25 – sztydło, 26 – żelazne koluszek?, 27 – żelazny grot włóczni, 28–32 – żelazne groty dziurawców, 33–38 – żelazne toki, 39–43 – żelazne haki, 44–46 – pazury niedźwiedzia, 47 – brązowe widelki, 48 – uszko miski brązowej, 49 – żelazny zacisk, 50 – astragale, 51–53 – żelazne noże, 54 – drewniane fragmenty łuku, 55 – grociaki strzał, 56 – nóż żelazny, 57 – paciorki z pasty szklanej, 58 – sztydło, 59 – paciorek kościany, 60 – wędzidło z pobocznikami, 61 – nachrapnik, 62 – sprzączka do popręgu, A – poziom kopalnej próchnicy, B – drewno, C – podściółka z trawy, D – kości zwierzęce, E – płaty kory, F – hałda lessowa zalegająca na dnie szybu wejściowego

Abb. 2. Hauptgrabmal des Großen Ryžanowka-Hügelgrabes. Verbreitung des Fundes in der Grabkammer und in dem Eingangsschacht (I), Längsschnitt des Hauptgrabmals (II). 1 – Goldhalsring, 2 – Dolch, 3 – Silberbecher, 4 – Silberfußschale, 5 – goldene Kleidungsapplikationen, 6 – Rhyton, 7, 9 – Köcher, 8 – Goryt mit Bogen und Pfeilen, 10 – Bronzeschüssel, 11–12 – Bronzekessel, 13 – Bronzebecken, 14 – Bronzefußschale, 15 – Räucherfaß, 16 – Bronzesitula, 17 – Kantharos mit schwarzem Firnis, 18 – Schale mit schwarzem Firnis, 19–22 – Amphoren, 23 – durchgebohrtes reines Bleierz, 24 – Messer, 25 – Ahle, 26 – Eisenring, 27 – Eisenlanzenspitze, 28–32 – Eisenspeerspitze, 33–38 – Lanzenschuhe aus Eisen, 39–43 – Eisenhaken, 44–46 – Bärenkrallen, 47 – Bronzegabel, 48 – Henkel der Bronzeschüssel, 49 – Eisenklemme, 50–53 – Eisenmesser, 54 – Fragmente des Holzbogens, 55 – Pfeilspitzen, 56 – Eisenmesser, 57 – Perlen aus Glaspaste, 58 – Ahle, 59 – Knochenperle, 60 – Trense mit den Knebeln, 61 – Pferdeschmuck, 62 – Sattelspange. A – „fossiles” Humusniveau, B – Holz, C – Grasstreue, D – Tierknochen, E – Rinde, F – Lößhalde auf dem Boden des Eingangsschachtes

Рис. 2. Центральная гробница Большого Рыжановского кургана. Расположение находок в погребальной камере и в дромосе (I) и продольный разрез центральной гробницы (II). 1 – золотое ожерелье, 2 – кинжал, 3 – серебряная чаша, 4 – серебряный килик, 5 – золотые аппликации костюма, 6 – ритон, 7, 9 – колчаны, 8 – колчан с луком и стрелами, 10 – бронзовый таз, 11–12 – бронзовые котлы, 13 – бронзовая миска, 14 – бронзовый килик, 15 – курильница, 16 – бронзовая ситула, 17 – чернolаковый канфар, 18 – чернolаковая миска, 19–22 – амфоры, 23 – саморodeк оловяной руды с просверленным отверстием, 24 – нож, 25 – шило, 26 – железное колющее, 27 – железный наконечник копья, 28–32 – железные наконечники дротиков, 33–38 – железные подтоки копий, 39–43 – железные крюки, 44–46 – когти медведя, 47 – бронзовые вилки, 48 – ушко бронзовой миски, 49 – железная варварка, 50 – астргалы, 51–53 – железные ножи, 54 – деревянные фрагменты лука, 55 – наконечники стрел, 56 – железный нож, 57 – пастовые бусины, 58 – шило, 59 – костяная бусина, 60 – удила с псалиями, 61 – nachrapnik, 62 – пряжка от упряжи. A – погребенная почва, B – дерево, C – подстилка из травы, D – кости животных, E – куски коры, F – лёссовый отвал, залегающий на дне входной шахты

wyżej znaleźliśmy, jakim był wielki, brązowy kocioł scytyjski, stojący prawie pośrodku komory grobowej. W ten sposób centralny grobowiec Wielkiego Kurhanu Ryżanowskiego dostrwał jednak do naszych czasów w stanie nieobrobionym.

Jest dość prawdopodobne, że pęknięcia w lessowym stropie pojawiły się już w trakcie drążenia podziemnej komory grobowej. Przyczyną mogło być zbyt słabe wysklepienie stropu (maksymalna wysokość komory około 1,8 m), przy znacznej powierzchni pomieszczenia (w dolnej części prawie 16 m² przy maksymalnych wymiarach 5,0×3,8 m). Uzyskanie bardziej korzystnych parametrów wysklepienia stropu było natomiast niemożliwe, z uwagi na zbyt płytkie posadowienie dna komory, w efekcie czego grubość stropu (liczona do powierzchni gruntu, łącznie z poziomem próchnicznym) liczyła zaledwie 2,0 m (ryc. 2/II). Wielkość komory grobowej podyktowana była natomiast względami rytualnymi, jako wypadkowa statusu i przysługującego randze zmarłego bogactwa inwentarza, który miał być złożony wraz z nim w pomieszczeniu grobowym.

Rozbieżność między tymi dwoma parametrami spowodowała równocześnie problemy techniczne, którym próbowano jednak zaradzić na bieżąco. Wyrazem tego jest obecność grubego słupa dębowego (średn. — 22 cm, dł. — 108 cm), ustawionego w okrągłej jamie prawie dokładnie pośrodku wejścia do komory grobowej (fot. 1). Pełnił on niewątpliwie rolę filara, podpierającego krawędź stropu w jego najsłabszym miejscu, tj. na linii pionowej ściany szybu wejściowego. Górny koniec tego słupa odpowiada prawie dokładnie wysokości łukowatego wejścia, którego zarys, dzięki sprzyjającym okolicznościom, udało się również uchwycić w trakcie badań, mimo zawalonego stropu nad komorą grobową. Wyraźne rozplaszczanie górnego i dolnego końca słupa świadczy, iż spełnił on swoją funkcję podlegając naciskowi potężnych mas ziemi (ryc. 2/II). Równie wyraźne wygięcie i nachylenie słupa w stronę szybu wejściowego, wskazuje przy tym wyraźnie, że nacisk pękającego stropu skierowany był zarówno w dół jak i w stronę „otwartej” przestrzeni szybu wejściowego. Przytoczone obserwacje pozwalają odrzucić każdą inną (np. symboliczną), poza użytkową funkcją tego słupa. Został on umieszczony na „progu” komory grobowej, w specjalnie przygotowanej jamie i osadzony metodą „podbijania” z boku, aż do ustawienia w pionie i zaklinowania między podłożem a stropem⁸.

W bezpośrednim sąsiedztwie słupa, od strony komory grobowej, na gł. 256 cm (licząc od kopalnej powierzchni terenu) ujawniła się górna część nietypowej struktury architektonicznej, zajmującej środkową część komory. Jest to wymodelowany (wycięty) w naturalnym lessowym podłożu (a nie ulepiony!)⁹, „cokół” przypominający stożek ze ścię-

tym wierzchołkiem (fot. 2). Od strony wejścia został on wyraźnie podcięty przez jamę, w której umieszczono drewniany słup-filar co świadczy, iż został on wymodelowany wcześniej, przed osadzeniem słupa. Sposób uformowania „cokołu”, a zwłaszcza jego wysokość (górna powierzchnia około 0,5 m poniżej sklepienia stropu), pozwalają z całym przekonaniem stwierdzić, że nie chodzi tu o element architektoniczny w rodzaju glinianej kolumny-filara podtrzymującego strop. W stronę środka komory grobowej, „cokół” przechodzi w połączoną z nim, o około 70 cm niższą „platformę”, z wyciętą po lewej stronie (patrząc od wejścia do komory grobowej) wnęką. W tej właśnie wnęce ustawiony był, wspomniany już wyżej, wielki, brązowy kocioł, któremu towarzyszył drugi, mniejszy, umieszczony tuż obok stożkowatego „cokołu”. Sposób wymodelowania (w tym bardzo starannie wygładzone ścianki) oraz kształt tej struktury świadczą, iż powstała ona w wyniku świadomych zabiegów, a jej forma jest przemyślanym, z góry zaplanowanym urzeczywistnieniem idei przyświecającej budowniczym.

Podobnie jak szyb wejściowy, komora grobowa została wydrążona przy pomocy kilofków-kopaczek o wąskim 4- i 6-cm ostrzu. Ich negatywy widoczne były bardzo wyraźnie zwłaszcza w dolnej części, zachowanych średnio do wys. 0,8–1,0 m ścian, a także w narożnikach komory, tj. wszędzie tam, gdzie uzyskanie równej powierzchni było technicznie utrudnione lub wręcz niemożliwe. Niezbyt regularny przebieg ścian przy klepisku powoduje, iż zarys komory grobowej jedynie w sposób przybliżony możemy określić jako trapezowaty, z krótszym bokiem od strony wejścia. Sądząc z zachowanych partii, lessowe ściany w przybliżeniu pionowe przy samym klepisku (do wys. 0,5/0,6 m), płynnie (łukowato) przechodziły w słabo wysklepiony strop komory. Jedynie w W narożniku ściany uformowane były niemal pionowo (a nawet odchylone od pionu) do wys. 1,0/1,2 m, wskutek czego uzyskano coś w rodzaju słabo zarysowanej, wciętej w górnej części w ścianę wnęki. Podobna wnęką, ale znacznie mniejsza i niższa, uformowana została w S narożniku komory grobowej.

Klepisko komory, nieco głębszej po prawej stronie wejścia (około 380 cm gł. licząc od pierwotnej powierzchni terenu, wobec około 370 cm po lewej stronie), opada lekko (różnica poziomów — proporcjonalnie 10–20 cm), w stronę przeciwną, dłuższej ściany, a więc mniej więcej odpowiednio do naturalnego spadku terenu (zob. przyp. 6). Największą głębokość (386 cm licząc od pierwotnej powierzchni terenu), osiąga ono pośrodku, pomiędzy dłuższą ścianą komory, a zajmującą jej centralną część, wyciętą w lessowym podłożu strukturą architektoniczną. Poza W narożnikiem, klepisko wymoszczone było plecionkami z sitowia, zaś w miejscach zdeponowania niektórych elementów wyposażenia, plecionkami z łyka. Ich odciski, a także (w niektórych miejscach — np. pod przedmiotami brązowymi czy fragmentami amfor) resztki, widoczne były bardzo wyraźnie na równej powierzchni klepiska. Ściany i zapewne sufit komory były natomiast udrapowane białą tkaniną, której zbudowane resztki oraz odciski zidentyfikowano w wielu miejscach między bryłami lessu z zawalonego stropu. Szczególne nagromadzenie resztek zbudowanej tkaniny widoczne było

⁸ Stan zachowania obiektu nie pozwala przy tym stwierdzić, czy pomiędzy wierzchołkiem słupa, a stropem znajdowała się pozioma deska (belka?), pełniąca funkcję czegoś w rodzaju legara nośnego. Nie jest to jednak wykluczone, zwłaszcza, że przemawiają za tym względy inżynierskie, tj. chęć zwiększenia nośności takiej prymitywnej, niezaplanowanej wcześniej konstrukcji, a także konieczność zastosowania takiego elementu przy „podbijaniu”, tj. ustawianiu słupa w pionie.

⁹ Poza wyraźnie inną konsystencją wyróżniającą tę strukturę od reszty lessowych brył wypełniających dolną część zapadliska

wzdłuż ścianek komory. Obecność, układających się w pionowe rzędy, otworów widocznych w zachowanych partiach ścian komory grobowej świadczy, iż tkaninę mocowano do glinianego podłoża przy pomocy drewnianych kołków o grubości około 1 cm, wbijanych na głębokość 10–15 cm. Odciski tych kołków na ściankach wskazują, że zakończone były one niewielkim występowaniem, dociskającym tkaninę do podłoża.

W narożniku W komory grobowej zbudowano pomost („mary”) z desek dębowych, ułożonych równolegle do dłuższej (S–W) ściany, na 7 poprzecznych deskach-legarach. Mary „wciśnięte” są jakby pomiędzy glinianą strukturę architektoniczną zajmującą środek komory grobowej, a jej W narożnik. Maksymalna długość desek pomostu odpowiada odległości pomiędzy NW ścianką komory a SE krawędzią glinianej „platformy”, zaś dwie dodatkowe deski poszerzające maryl w stronę wejścia do komory grobowej, zajmują miejsce pomiędzy NW ścianą, a W narożnikiem „platformy” (ryc. 2/I).

Usytuowana w samym narożniku komory grobowej część pomostu, została wymoszczona podściółką z trawy, zajmującą powierzchnię mniej więcej 1,0/1,1×2,0 m. Jej wymiary odpowiadają w przybliżeniu wielkości wnęki, która została wycięta w górnej części ścian komory, w W narożniku. Na podściółce z trawy¹⁰ ułożono ciało zmarłego „księcia” w pozycji wyprostowanej na wznak, równolegle do dłuższej ściany komory, a więc głową — w przybliżeniu — na NW (fot. 3)¹¹. Głowa lekko zwrócona w prawo i uniesiona nieco wyżej niż tułów, za sprawą wyraźnie grubszej u wierzchołka podściółki z trawy, tworzącej coś w rodzaju poduszki. Prawa ręka ułożona prawie równolegle do tułowia, lewa — lekko w łokciu ugięta, z dłonią jakby zaciśniętą na pochwie sztyletu leżącego przy lewym boku na wysokości bioder (fot. 4). Sądząc ze śladowych resztek zbutwiałych tkanin zidentyfikowanych w pobliżu kości, w chwili pochówku zmarły miał na sobie czerwone spodnie, kremowo-białe lub białe kaftan i czerwone nakrycie głowy. Nie jest wykluczone, iż zwłoki przykryte były płóciennym (?) „całunem”, którego górna, prawa poła była odchylona tak, że odsłaniała twarz i prawą stronę tułowia zmarłego. Może o tym świadczyć układ resztek czterech (!) pazurów niedźwiedzi, które stanowiły być może (?) ozdoby-zaczepy przymocowane do czterech narożników całunu. Dwa z nich znaleziono na wysokości stóp, rozmieszczone symetrycznie po obydwóch stronach, zaś dwa kolejne obok siebie na wysokości głowy, po lewej stronie, tak jakby ktoś odchylał połą całunu układając jego górne rogi po lewej stronie głowy zmarłego.

Na szyi zmarłego znajdował się złoty naszyjnik, zwinięty w półtora zwoju, z zakończeniami w kształcie figurek

komory grobowej, świadczy o tym poligonalna siatka spękań krio-genicznych (mrozowych) charakterystycznych dla naturalnej struktury nienaruszonego poziomu lessowego.

¹⁰ Zachowane w otoczeniu szkieletu resztki skóry zalegające na warstwie zbutwiałej trawy mogą sugerować, iż „posłanie” mogło być nakryte skórzaną narzutką (?) lub futrem (?).

¹¹ Ocenę antropologiczną szkieletów z centralnego grobowca zawiera publikowane w niniejszym tomie opracowanie H. Głaba.

lwów (fot. 9–10). Po prawej stronie tułowia, na wysokości łokcia, ale w pobliżu ściany znaleziono brązowe widełki¹². Pierwotnie ustawiono je zapewne pionowo (?) opierając drewnianą rękojeść, na którą były najprawdopodobniej nasadzone, o ścianę komory. Przy lewym boku zmarłego, na wysokości biodra, ułożono żelazny, jednosieczny sztylet o dł. 54 cm, z rękojeścią okutą w złotą blachę, zdobioną motywami zoomorficznymi (fot. 5). Znajdował się on w pochwie o drewnianych okładzinach, okutej żelazną blachą i ozdobionej srebrnym zakończeniem.

Obok sztyletu złożono sajdak z łukiem i strzałami oraz wchodzącymi w skład wyposażenia łucznika żelaznym nożem i szydłem, używanymi przy sporządzaniu strzał. Znajdowały się one najprawdopodobniej w specjalnych „pojemnikach-pochewkach” po zewnętrznej (?) stronie sajdaka. Sajdak ułożony był zapewne zewnętrzną stroną ku dołowi, stąd noż i szydło znajdowały się najniżej, wyżej zalegały strzały, a najwyżej resztki łuku¹³. Strzały (94 szt.) ułożone były w sześć rzędów w specjalnej kieszeni — kołczanie o szer. 11–12 cm, przy czym 2 zewnętrzne rzędy tworzyło po 15 strzał o bardziej masywnych grociakach, a 4 wewnętrzne po 16 strzał o bardziej smukłych grociakach. Sposób obróbki (np. zaostrenia) grociaków wskazuje, że nie był to sajdak bojowy, a ceremonialny, wykonany specjalnie dla celów obrzędowych — sepulkralnych. Długość drzewców strzał liczona od podstawy grociaków wynosiła około 41–42 cm, grubość — około 0,3/0,4 cm. Wykonywano je głównie z drewna klonowego i brzoźowego¹⁴. Najwyżej, na powierzchni pęku strzał, zalegały resztki typowego dla Scytów, krótkiego, asymetrycznego łuku, który po nałożeniu cięciwy — włożono do wewnętrznej kieszeni sajdaka lub złożono na jego powierzchni¹⁵. W tej też pozycji, po przywaleniu bryłami lessu z zawalonego stropu¹⁶, utrwalił się on w strukturze znaleziska. Zidentyfikowano go dzięki układającym się w charakterystyczny „sigmoidalny” profil, resztkom całkowicie zbutwiałego, ale wyraźnie widoczne-

¹² Funkcja tych przedmiotów, występujących zwykle w bogatych kurhanach arystokracji scytyjskiej, (np. A. I. Terenożkin, B. M. Mozolevskij 1988, ryc. 134) nie jest do końca wyjaśniona.

¹³ Jeśli uznać (a wszystko za tym przemawia), ten układ za naturalny, to trzeba równocześnie przyjąć, że mamy tu do czynienia z sajdakiem o odwróconej symetrii (?), innej niż jest to typowe dla powszechnie znanych z ikonografii sajdaków scytyjskich noszonych na lewym boku (E. V. Černenko 1981, s.92).

¹⁴ Wstępne oznaczenia gatunków drewna użytego do wykonania drzewców strzał wykonała M. Sergeeva.

¹⁵ Na tę ostatnią możliwość wskazuje ułożenie jakby większą (?), tj. dłuższą i silniej wygiętą stroną ku dołowi sajdaka, a także pewna asymetria układu wyróżniająca się przesunięciem rogu dolnego (?) ramienia poza obręb dna kieszeni-kołczanu, wyznaczonego linią grociaków strzał. Nie można też całkowicie wykluczyć, iż mamy tu do czynienia z przypadkiem złożenia kołczanu, tj. prostego pojemnika mieszczącego tylko strzały i — oddzielnie — łuku. Możliwości takiej przeczy jednak raczej zarys resztek skóry z poszycia, wskazujący na asymetryczną formę z jednostronnym rozszerzeniem u góry, typowym raczej dla sajdaków.

¹⁶ Strop komory grobowej musiał więc runąć przed zbutwieciem cięciwy, uniemożliwiając naturalne odkształcenie się ramion łuku, a więc dość szybko po złożeniu pochówka.

go na tle innych szczątków organicznych drewna. Jedyne w sąsiedztwie grocików udało się wyprzebarwić kilka lepiej zachowanych kawałków dębowej listwy, niewątpliwie pochodzącej z zakończenia (rogu) jednego (dolnego?) z ramion łuku. Niestety jego długości nie da się określić jednoznacznie, z uwagi na trudności w identyfikacji elementów górnego (?) ramienia. Za bardziej prawdopodobną należy przyjąć dł. 67 cm, wyznaczoną odgiętym zakończeniem górnego (?) ramienia, zalegającym być może *in situ*. Drugą możliwość (70 cm) wyznacza położenie innego fragmentu górnego ramienia, nieco jednak przesuniętego (jakby redeponowanego) w stosunku do pierwotnej linii wyznaczonej przez pozostałe elementy. Zidentyfikowane szczątki przemawiają też wyraźnie za złożoną (pogrubioną dodatkowym elementem) konstrukcją środkowej części (tj. majdanu) łuku.

Sam sajdak wykonany był ze skóry i wzmocniony szkieletem sporządzonym z drewnianych listewek. Pozostałości wygiętych listewek konstrukcyjnych zidentyfikowano w sąsiedztwie grocików strzał. Kieszeń na strzałę wypełniona była w dolnej części wojłokową podkładką (?) lub sierścią (?), chroniącą przed przebicciem skórzanego pokrycia przez ostre grociki. Długość sajdaka od dolnego końca do krawędzi wynosiła około 58 cm; szerokości nie da się bliżej określić, ale nie była ona raczej mniejsza niż 12 cm w dolnej części i 22 w górnej.

Należący do kompletu żelazny, silnie skorodowany nóż do „przycinania drzewców strzał” posiadał pierwotnie charakterystyczny, garbaty grzbiet. Dł. wraz z kościaną rękojścią składającą się z dwóch okładek połączonych nitami, wynosiła około 18 cm, dł. rękojści — 9,6 cm. Żelazne szydło o całkowitej dł. 12 cm posiadało również kościaną, okrągłą w przekroju rękojść o dł. 4,8 cm.

Na lewo od głowy zmarłego, tuż przy ścianie komory zidentyfikowano „zapasowy” kołczan z 85 strzałami. Pierwotnie był on zapewne zawieszony na przytwierdzonym do ściany, żelaznym haku (zalegającym zresztą obok). W wyniku zawalenia się stropu, hak z kołczanem został zerwany i znalazł się pod samą ścianą, na klepisku. Spowodowało to pewne zniekształcenia pierwotnej formy kołczanu, stąd też w tym wypadku nie można było ustalić ani jego wymiarów, ani układu grocików w kołczanie. Podobnie jak w przypadku pierwszego kołczanu, reprezentowane tu były „niedbale” zaostrzone grociki, należące do dwóch różnych wariantów. W sąsiedztwie znajdował się też żelazny nóż z kościaną rękojścią, z charakterystycznym „garbatym” grzbietem i wyraźnie wydłużonym wierzchołkiem ostrza.

Nad kośćmi lewego podudzia i stopy zmarłego, na opadłych ze stropu bryłach lessu, zalegały ukośnie (wierzchołkami ku górze), 3 krótkie i 2 długie żelazne groty dziurtych oraz żelazny grot włóczni. Sytuacja w jakiej je znaleziono znakomicie ilustruje przebieg i tempo procesu naturalnej destrukcji (zawalenia się) lessowego stropu komory grobowej. W czasie ceremonii pogrzebowej dziurty i włócznia zostały zawieszone poziomo na dwóch żelaznych hakach zamocowanych na dłuższej, SW ścianie komory, jakby na przedłużeniu mar ze zwłokami „księcia”. Jeden z tych haków leżał w pobliżu grotów, zaś drugi pod samą ścianą, w pewnej od-

ległości, w sąsiedztwie zgrupowania 6 żelaznych toków, tj. dolnych okuć drzewców włóczni i dziurtych. Pomiędzy grotami i tokami zachowały się też resztki zbutwiałych, dębowych drzewców (średnica jednego z nich mierzona w tulejce toku wynosi 1,4 cm). Ich średnia długość, liczona od podstawy grotu do krawędzi toku, wynosi około 180 cm. Dziurty i włócznia związane były zapewne w wiązkę rzemieniem zaciągniętym żelaznym zaciskiem, który zidentyfikowano w pobliżu grotów, tuż przy pierwszym ze wspomnianych haków. Wszystkie te fakty wskazują więc na następującą kolejność procesów destrukcyjno-redepozycyjnych. Najpierw, mniej więcej na linii stóp leżącego na marach zmarłego, zaczął powoli pękać strop i oderwały się pierwsze jeszcze niewielkie grudy lessu. Dopiero w następnej kolejności nastąpił większy obryw, który zrzucił wiązkę dziurtych i włóczni wraz z hakami na klepisko komory, przy czym groty znalazły się na opadłych wcześniej bryłach lessu, zaś drzewce i toki bezpośrednio na drewnianym pomoście i klepisku. Zarówno pierwsze obrywy, jak i zawalenie się całego stropu nastąpiło dość szybko po złożeniu pochówki. Kości stóp (łącznie z najdrobniejszymi, np. paliczkami) zalegają bowiem w naturalnej — anatomicznej — pozycji, a więc pomimo upadku wielu ton ziemi, nie zostały przemieszczone. Nie może więc budzić wątpliwości fakt, iż w momencie zawalenia się stropu, tkanka mięśniowa i skóra, jak i zapewne odzież na ciele zmarłego nie uległy jeszcze rozkładowi¹⁷.

W pobliżu nóg zmarłego, pomiędzy ścianą komory grobowej a żelaznym hakiem, na którym zawieszony były dziurty i włócznia, znaleziono pozostałości kolejnego kołczanu ze strzałami. Pierwotnie był on również zawieszony na haku, zaś po jego zerwaniu znalazł się na deskach pomostu. Lepiej zachowana była jedynie dolna część kołczanu wraz z grocikami i resztkami drewnianych brzechw. Górnej, zmiażdżonej przez bryły lessu, nie udało się zidentyfikować. Resztki kołczanu zalegały zapewne zewnętrzną stroną ku górze, jako że na ich powierzchni znajdował się żelazny nóż o „garbatym” grzbiecie i ukośnie ściętym, krótkim wierzchołkiem z kościaną rękojścią. Długość ostrza wynosiła w tym przypadku 8 cm, rękojści — 8,5 cm. Mimo pewnego zniekształcenia formy można ustalić, iż kołczan miał kształt, wykonanego ze skóry, spłaszczonego (?) w przekroju pojemnika o szer. około 10 cm, z równoległymi bokami i ze ściętą ukośnie podstawą. Mieścił 86 strzał, ułożonych w 5/6 rzędów, przy czym od strony zewnętrznej tkwiły tym razem strzały z bardziej smukłymi grocikami o podstawie zaopatrzonej w trzy zadziory, zaś wewnętrznej — bardziej masywne, z płytką wnęką w podstawie. Dno kołczanu wyłożone było wojłokiem lub sierścią, dla ochrony przed przebicciem skórzaną powłoką. Nóż umieszczony był w dolnej części, ukośnie w stosunku do osi kołczanu, zapewne w czymś w rodzaju pochewki (ostrze tkwiło pod resztkami

¹⁷ Potwierdza to wcześniejsze obserwacje (związane np. z obecnością drewnianego filara w wejściu, czy stanem zachowania łuku), iż lessowy strop zaczął zapewne pękać już w trakcie ceremonii pogrzebowej (a może nawet w trakcie kopania komory grobowej), a zawalenie nastąpiło bardzo szybko po złożeniu pochówki.

skóry). Również w tym wypadku był to kołczan ceremonialny, a nie bojowy.

Od strony wejścia do komory grobowej, mury na których spoczywał zmarły „książę”, zostały poszerzone o dwie deski wcisnięte pomiędzy NW ścianę, a glinianą bryłę zajmującej środek komory struktury architektonicznej. Dokładnie na linii krawędzi pomostu, po tej stronie, na dwóch żelaznych hakach przytwierdzonych do stropu, zawieszono zasłonę z tkaniny w niebiesko-różowe wzory. Oddzielała ona poniekąd „kryptę” grobową od pozostałej, jakby „mieszkalno-gospodarczej” części komory grobowej. Odciski tej tkaniny, a także dwa żelazne haki zidentyfikowano między bryłami lessu z zawałonego stropu, wzdłuż krawędzi pomostu. W części środkowej nakrywały one kopczyk jałowej gliny lessowej o jednolitej konsystencji, kryjącej leżącą na boku, brązową situlę z dwoma kabłąkami i bocznym wylewem w kształcie głowy lwa na stronie zwróconej ku dołowi i wbitej w klepisko. We wnętrzu situli znajdowały się z kolei dwa świetnie zachowane, srebrne naczynia: kylik z odlutowanymi imaczami i nóżką oraz włożony do niego, niezwykle efektowny kubek z fryzem przedstawiającym sceny rozszarpywania byka i jelenia przez gryfy (fot. 11–12). Nie ulega wątpliwości, iż była to swoista skrytka, umieszczona tuż przy linii pomostu, pod zasłoną. Situla została celowo ułożona na boku, na plecionce z łyka i oblepiona dla ukrycia kopczykiem z rozdrobnionej, lessowej gliny¹⁸. Wokół niej, pod kopczykiem, a na powierzchni klepiska, rozciągała się plama białawej, mułkowatej substancji, zalegającej cieniutką warstwą w naturalnych zagłębieniach klepiska. Jest to niewątpliwie pozostałość po jakiejś, rozlanej zapewne celowo cieczy, która pierwotnie znajdowała się w situli. Być może chodzi tu o jakiś płyn o dużej zawartości substancji białkowej, np. kumys.

Ułożenie situli wylewem w dół i stwierdzenie wokół niej „kałuży” białawej substancji (jeden taki przypadek w całej komorze grobowej) świadczy, iż mamy tu zapewne do czynienia z celowym zabiegiem symbolicznego wylania cieczy (kumysu?) do ziemi. Przemawia za tym również ułożenie srebrnych naczyń we wnętrzu situli (kubek leżący ukośnie, wylewem ku górze w czaszy kyliku); mające wyraźnie charakter intencjonalny. Być może naczynia te — a zwłaszcza kubek — służyły właśnie do spożywania napoju przyniesionego w situli. Należy podkreślić, iż identyczny sposób ułożenia situli stwierdzono w bocznym kobiecym grobie Wielkiego Kurhanu Ryżanowskiego, w trakcie badań 1887 roku (G. Ossowski 1888, s. 10, ryc. 8). Tam również we wnętrzu situli znajdował się srebrny kubek.

Sytuacja zaobserwowana w sąsiedztwie kopczyka kryjącego situlę potwierdza, iż mamy tu do czynienia z przemyslaną, celowo zaplanowaną aranżacją. Na jego NE skłonie,

od strony wejścia do komory, widoczne były odciski płatów kory oraz resztki podściółki z trawy. Zostały one niewątpliwie ułożone już po ulepieniu kopczyka. Na tej podściółce ułożono drewnianą zapewne w przybliżeniu prostokątną tacę z porcjami wołowiny (żeberka)¹⁹. Na tacy znajdował się również nóż żelazny o dł. 18,8 cm, z „garbatym” grzbietem i krótkim, ukośnie ściętym wierzchołkiem, być może wbity pierwotnie w mięso (?) lub ułożony obok (?). Okładki kościanej, długiej, starannie wykonanej rękojeści, połączone są z ostrzem za pomocą nitów.

W sąsiedztwie tacy z mięsem, od strony ściany komory grobowej ustawiono kadzielnicę czy też lampkę, w postaci brązowej miseczki zamocowanej na żelaznym trzpieniu, wbitym pierwotnie w klepisko. Uderzenie bryły lessu walącego się stropu przewróciło ją w stronę wejścia, zgięło nieco żelazny trzpień i powyginało brązową miseczkę kadzielnicy/lampki. W sąsiedztwie „kadzielnicy” i wśród bydłych kości (raczej pod nimi), zidentyfikowano 35 astragali, przy czym większość z nich układała się w dwa rzędy, równoległe do krawędzi muru i oddzielającej je zasłony. Niektóre z astragali posiadają niewielkie, intencjonalnie wykonane otworki, a co najmniej dwa z nich są obciążone z jednej strony ołowianymi ciężarkami. Układ astragali wyznacza poniekąd dwie „magiczne” linie, oddzielające mury od wejścia do komory grobowej i stanowiące jakby symboliczną „granice” pomiędzy światłem, a ciemnością (życiem, a śmiercią?). W tym rejonie znaleziono również kościane zakończenie wrzeciona²⁰.

Z drugiej strony „mur”, „w nogach”, przy narożniku glinianej „platformy”, częściowo na deskach pomostu, zidentyfikowano skupienie złotych aplikacji stroju (łącznie 140 różnej formy i wielkości naszywek). Centrum układu oddającego *in situ* zdeponowane na klepisku elementy stroju, tworzy kolistę skupienie naszywek nakrycia głowy zalegających na plecionce z łyka i podściółce z trawy (fot. 7). Stronę frontową, zwróconą ku N, wyznacza pozycja szerokiej, długiej, złotej taśmy (tzw. „metopidy”) umieszczanej niewątpliwie w przedniej części nakrycia; stronę tylną — półkolistą linią trójkątnych naszywek. Próba rekonstrukcji wykazała, iż mamy tu do czynienia z niskim, rozszerzającym się ku górze nakryciem, typu płytkiego kołpaka²¹. W dwie strony, od aplikacji zdobiących pierwotnie nakrycie głowy, rozciąga się rząd dużych kolistych i małych ósemkowatych aplikacji, będących ozdobami krawędzi narzutki-welonu upinanego zapewne na kołpaku. Kątowy układ, z odgiętymi do tyłu połamami narzutki, podkreśla orientację zwróconej ku N, frontowej strony kołpaka. Samą krawędź narzutki zdobiły małe ósemkowate aplikacje, zaś na ich tle wybija się linia utworzona przez 34 okrągłe tarczki z przedstawieniem Meduzy-Gorgony (fot. 8). Resztki całkowicie zbutwiełej tkaniny zachowane pod niektórymi ze złotych blaszek, pozwoliły

¹⁹ Określenia materiałów osteologicznych dokonał O. Żuravlev.

²⁰ Niestety jego pozycja planigraficzna nie została szczegółowo zarejestrowana, w związku z przemieszczeniem jakim uległo ono w trakcie eksploracji.

²¹ Wyniki próby rekonstrukcji nakrycia głowy, wykonanej przez J. Chochorowskiego i S. Skorego, zostaną opublikowane w innym miejscu.

ustalić, iż nakrycie głowy wykonano z fioletowego, a narzutkę z czerwonego materiału. Zasadniczo, cały układ robi wrażenie nienaruszonego, choć uderzenie brył ziemi z walącego się stropu i — ewentualnie — inne procesy redepozycyjne (działalność gryzoni?) spowodowały przemieszczenie się kilku naszywek kołpaka na odległość nawet około 1 m.

Wybijającym się, czy wręcz centralnym elementem urządzenia „gospodarczej” części komory grobowej, są niewątpliwie dwa wielkie kotły brązowe. Ustawiono je, wkopując nóżkę w klepisko na głębokość kilkunastu cm, we wnęce wyciętej po lewej (patrząc od wejścia) stronie glinianej „platformy”, wymodelowanej w podłożu pośrodku komory.

W większym z dwóch kotłów znajdował się szkielet młodej owcy²² owiniętej, bądź nakrytej tkaniną (serwetą), zdobioną naszywanymi aplikacjami w kształcie ośmiopłatkowego kwiatu. Tkanina została wykonana z nici wełnianych i konopnych²³. Mniejszy kocioł zawierał kości konia. Zapewne włożono tu cały udziec koński. Ustawienie kotłów wypełnionych mięsem (jadłem), we wnęce „platformy”, jakby na ognisku rozłożonym na wolnym powietrzu, zdaje się być istotną przesłanką w ocenie funkcji zagadkowej formy architektonicznej, starannie wymodelowanej w lessowym podłożu pośrodku komory grobowej. Być może mamy tu do czynienia z czymś w rodzaju „modelu pieca” ogrzewającego wnętrze mieszkalne, połączonego z ideą otwartego ogniska rozkładanego pod kotłami na koczowniczych popasach. Za taką symboliką przemawia kolejne znalezisko, w postaci niewielkiej, owalnej, drewnianej podstawki, ze śladami wyraźnego nadpalenia po jednej stronie. Nie ulega wątpliwości, iż tlił się na niej ogień, rozniecony w jakimś łatwopalnym materiale (w czymś w rodzaju hubki) i pozostawiony zapewne w momencie zamykania (?) komory grobowej. Sama forma (omawianej) bryły architektonicznej nawiązuje do „idei pieca” poprzez stożkowatą część („cokół”) przypominającą dymnik i płaską „platformę”, tworzącą jakby „przy-piecek”. Włączenie do tej symboliki metalowych kotłów, typowych dla trybu życia koczowników, wymusiło jakby potrzebę wymodelowania wnęki na „palenisko”, imitujące rozkładane na popasach ognisko²⁴.

²² Zob. opracowanie O. Żuravleva w niniejszym tomie.

²³ Określenia N. Bredis, zob. opracowanie zamieszczone w niniejszym tomie.

²⁴ Teoretycznie istnieją też inne możliwości interpretacji omawianej formy architektonicznej. Może ona np. wyobrażać budowlę mieszkalną z „modelem” jurty jako elementem dominującym. Bardzo interesująca wydaje się być również sugestia prof. Zbigniewa Bukowskiego, zgłoszona w trakcie dyskusji po odczycie w Państwowym Muzeum Archeologicznym w Warszawie, w dniu 15. 04. 1997 roku, widzącego w analizowanej formie przedstawienie koczowniczego wozu taborowego (kibitki), znane m. in. z modeli glinianych spotykanych tak w środowisku scytyjskim jak i sarmackim. Zdecydowanie należy tu jednak odrzucić wszelkie sugestie podnoszące utylitarną funkcję tej struktury. Nie mogła być ona bowiem ani podporą stropu (nie sięgała tak wysoko, ani też nie wykazywała śladów jakiegokolwiek konstrukcji nośnej), ani swoistą przegrodą oddzielającą „kryptę” z pochówkiem „księcia” od części „mieszkalno-gospodarczej” komory grobowej. Nie dzieliła ona bowiem żadnych „funkcjonalnych” elementów wyposażenia, bowiem i amfory z winem, i naczynia z jadem, jak i tace z mięsem usta-

Wydaje się, iż ideę popasu przy roznieconym pod kotłami ognisku, symbolizuje też inny obiekt, zidentyfikowany w S rogu komory grobowej. Ustawiono tu pięć równo przyciętych, niskich (kilkunastocentymetrowej wysokości) pieńków, na których pozostawiono dwa gliniane czarnopokostowe naczynia — kantaros i półmisek²⁵. Wprawdzie w naczyniach nie stwierdzono pozostałości jakiegś potrawy, ale wymowa tego obiektu wiąże się niewątpliwie ze spożywaniem posiłków. Przycięte równo pieńki zdają się tu pełnić symboliczną rolę stołków-siedzeń rozkładanych na popasie, choć mogą też — symbolizować opał niezbędny do rozniecenia ognia pod kotłami. Wydaje się jednak, iż pierwsza z tych możliwości jest bardziej prawdopodobna zwłaszcza w zestawieniu z usytuowaniem pieńków (w „zacisznym” miejscu podkreślonym wnęką w ścianie) i z obecnością naczyń. Być może, jakiś symboliczny wymiar ma też obecność ułożonego na pieńkach, przewierconego (?) samorodka rudy ołowiu.

W pobliżu pieńków, pod ścianą komory grobowej ustawiono dwie amfory z winem. Uderzenie brył lessu z walącego się stropu przewróciło je wylewami w stronę środka komory grobowej i zmiażdżyło. Na powierzchni fragmentów obydwóch amfor widoczne są przyłgnięte resztki zbutwiałej, być może lnianej tkaniny z obicia ścian²⁶. Została ona zerwana przez obryw i fragmentami (?) nakryła rumowisko skorup. Jak już wspomniano, zalegała ona także w różnych miejscach na klepisku, zwłaszcza wzdłuż ścian komory grobowej. Wyższa z amfor uderzyła szyjką w krawędź ustawionej w pobliżu kotłów, na plecionce z łyka, brązowej misy-miednicy (lekanie), o średnicy ponad 42 cm, przechylając ją na bok (fot. 6). W miednicy znajdowały się metalowe okucia dużego rytonu wykonanego z jakiegoś materiału organicznego (róg?, drewno?), którego resztki się jednak nie zachowały — i obciągniętego grubą skórą. Owalny wylew okuty był szeroką, złotą taśmą, korpus pokryty skórą zdobiły zapewne paski (?) cieniutkiej, srebrnej blaszki zachowanej w drobnych fragmentach, zaś stożkowata, dolna część wykonana była ze srebrnej blachy. Złote zakończenie rytonu w kształcie głowy lwa, znaleziono wśród fragmentów drugiej amfory w odległości około 1 m od pozostałych elementów. Ułożenie okuć rytonu w miednicy sugeruje, iż znajdował się on tutaj w momencie upadku amfory i przechylenia miednicy. Być może wówczas nastąpiło oddzielenie złotego zakończenia, które później (?) na skutek trudnych do określenia procesów redepozycyjnych, znalazło się w innym miejscu²⁷.

wiono tak po jej lewej jak i prawej stronie. Symboliczna funkcja analizowanej formy wydaje się być — w tym wypadku — znacznie lepiej uzasadniona.

²⁵ Ułożenie kantarosa (na boku) i spękanie misy, są niewątpliwie efektem uderzenia i przemieszczenia się brył opadających ze stropu. Fakt usytuowania pieńków pod niewielką, ale wyraźną wnęką w ścianie bocznej, podkreślający znaczenie tego miejsca i obiektu w symbolice rytuału pogrzebalnego, uchronił jednak naczynia przed całkowitym zmiażdżeniem.

²⁶ Oznaczenia N. Bredis zaczerpnięte z jej analitycznego opracowania.

²⁷ Teoretycznie można też założyć, iż pierwotnie ryton włożony był w wylew amfory (lub ułożony na nim) i w momencie jej upadku znalazł się w miednicy.

W sąsiedztwie kotłów i miednicy, bliżej wejścia do komory grobowej, umieszczono drewnianą tacę o zbliżonym do ósemkowego kształcie, ze sztuką mięsa końskiego (żeberka + łopatka). Klepisko w tym miejscu było wyłożone plecionką z sitowia, której zbutwiałe resztki zachowały się pod jednym z fragmentów amfory. Przy samym wejściu, pod ścianą, pozostawiono całą właściwie tuszę konia, układając ją częściowo na drewnianej tacy.

„Dary konsumpcyjne” pozostawiono również po przeciwległej (prawej) stronie wejścia do komory grobowej, rozdzielonego na dwie części dębowym słupem-filarem, który podtrzymywał krawędź stropu. Pierwotnie stały tu oparte o ściankę dwie amfory z winem (stwierdzono dużą ilość kamienia winnego), przewrócone później i silnie zmiażdżone przez bryły lessu. Również tu, na fragmentach amfor zaobserwowano przyłgnięte resztki zbutwiałej tkaniny. Przed amforami, od strony wnętrza komory ustawiono brązową miskę i kyliks, które szczęśliwym trafem nie zostały zgniecione przez bryły lessu. Być może impet uderzenia spadających brył złagodził cokolwiek „pieca” i same amfory. Zawartość miski stanowiły zapewne bób i dziki czosnek²⁸. Klepisko w tym rejonie było również wymoszczone plecionką z sitowia.

Po złożeniu w komorze grobowej całego, należnego „władcy” tej rangi inwentarza, nastąpił najprawdopodobniej dalszy akt ceremonii pogrzebowej, rozgrywający się przede wszystkim w obrębie szybu wejściowego. Jego głównym akcentem było zapewne złożenie do grobu uśmierconego rytualnie mężczyzny-wojownika²⁹, za życia — pełniącego być może — funkcję przybocznego „strażnika” władcy, czy też kogoś w rodzaju „giermka”. Pochowano go w szybie wejściowym, tuż u wejścia do komory grobowej po jego lewej stronie, w jamie zagłębionej o około 0,5 m poniżej klepiska. Ziemię wydobytą przy kopaniu jamy złożono zapewne w postaci niewielkiej, nieregularnej hałdy w pobliżu W krawędzi szybu wejściowego, na powierzchni terenu. Niewielka, niezbyt starannie uformowana, jama grobowa z trudem mieściła ciało mężczyzny ułożonego na podściółce z trawy na wznak w orientacji NW–SE z rękami wzdłuż tułowia. Jego głowa, oparta potylicą o ściankę została jakby na siłę wcisnięta do grobu, co odzwierciedliło się w układzie górnej części szkieletu. Skromny, kontrastujący z bogactwem wyposażenia „władcy” inwentarz grobowy, stanowił przede wszystkim kołczan z 65 strzałami o sześciu różnych formach grocików. Różnorodność grocików i ich stan wskazuje, iż w tym wypadku był to kołczan bojowy. Pod kołczanem znajdował się żelazny nóż z kościaną rękojeścią, z „garbatym”, ściętym ukośnie przy wierzchołku ostrzem o dł. 9 cm. Wskazuje to, iż kołczan ułożono zewnętrzną stroną ku dołowi, tak jak to stwierdzono w wypadku sajdaka „władcy”. Układ grocików sugeruje też, że dolna część kołczanu była ukośna, a więc przy noszeniu na boku lewym, wylotem do tyłu, dłuższym końcem zwrócona ku dołowi. Podobnych ob-

serwacji dostarczył kołczan znaleziony „w nogach” pochówki „władcy”.

Pozostałe elementy wyposażenia zmarłego to: żelazne szydło znalezione przy lewym łokciu, bransoletka ze szklanych paciorków na lewym przegubie, kościany paciorek (?) powyżej lewego łokcia oraz drewniana taca z końskim mięsem (karkówka i łopatka), ułożona w nogach.

Tuż obok pochówki „giermka” złożono w grobie, zapewne jego wierzchowca. Jamę grobu, zagłębioną poniżej klepiska o ponad 0,5 m, wydrążono w E narożniku szybu, orientując ją mniej więcej w linii W–E, tj. niemal prostopadle do osi grobu „giermka”. Dłuższe ścianki jamy w tym wypadku podwyższono, nadbudowując je deskami osadzonymi w głębokich wnękach, wykutych specjalnie w narożniku szybu wejściowego. Pełniły one również funkcję osłon zapobiegających przed zsypaniem się do grobu hałd lessowego urobku, nie wynoszonego tym razem na powierzchnię, a deponowanego bezpośrednio na klepisku szybu wejściowego, zwłaszcza po obydwóch stronach jamy, pod ścianami (ryc. 2/I). Od węższej, czołowej strony grobu (w sąsiedztwie pochówki „giermka”) długie osłony rozparte były krótką, poprzeczną deską.

Ciało konia³⁰, z głową najprawdopodobniej odrąbaną, złożono w jamie na brzuchu z podkurczonymi nogami. Oddzielona zapewne intencjonalnie głowa, została ułożona równolegle do szyi. Wydaje się, iż powodem odcięcia głowy konia były względy rytualne (sposób uśmiercania), a nie np. ciasnota jamy grobowej. Wierzchowca został pogrzebany w uprzęży, z której zachowały się żelazne elementy zalegające *in situ*, tj. wędzidło z pobocznikami w pysku, naczolnik obok czaszki i sprzączka do popręgu po lewej stronie brzucha. Na dnie jamy grobowej stwierdzono również ślady zbutwiałej substancji organicznej (trawy?).

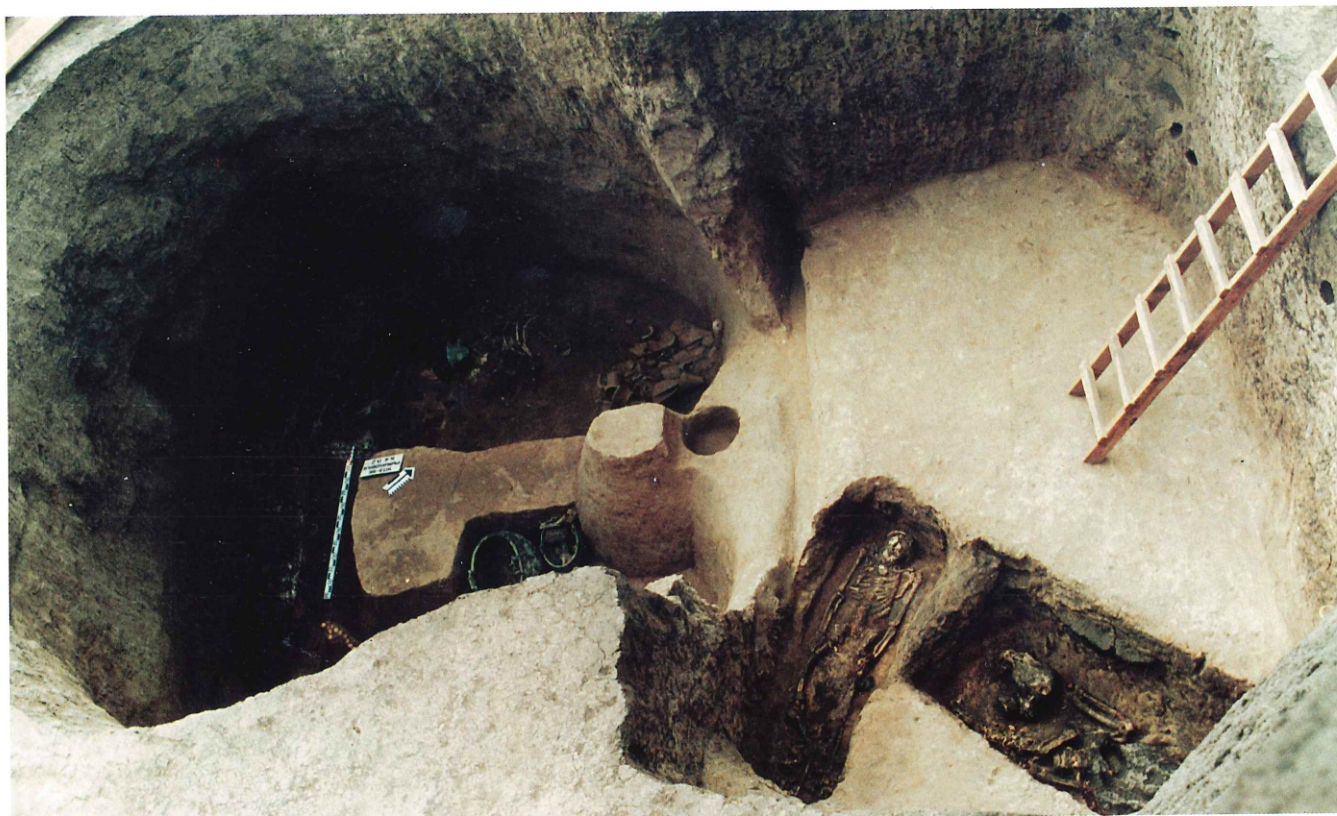
Po złożeniu do grobu wojownika i jego wierzchowca, jamę grobową mieszczącą ludzki pochówek nakryto „stropem” z krótkich, poprzecznych desek. Następnie przestrzeń przed wejściem do komory grobowej, została wymoszczona „pomostem” z czterech długich desek dębowych, ułożonych równolegle do wejścia, na wyrównanej warstwie ziemi wydobytej podczas kopania jamy na pochówek koński. „Pomost” ten zachodzi na strop ułożony nad grobem „giermka”, nakrywając go częściowo na odcinku odpowiadającym mniej więcej szerokości wejścia do komory grobowej. Być może wówczas rozegrał się jeden z ostatnich aktów ceremoniału grzebalnego, a mianowicie stypa przy otwartej jeszcze komorze grobowej. Jej pozostałości ujawniono w szybie wejściowym, w postaci trzech skupień końskich żeber zalegających na warstwie ziemi wyrzuconej przy kopaniu grobu konia oraz bezpośrednio (1 żebro) na desce wspomnianego „pomostu”.

Dopełnieniem ceremonii pogrzebowej było zamknięcie komory grobowej, zasypanie szybu i wzniesienie kurhanu. Otwór wejściowy do komory został zasłonięty drewnianą zaporą o wysokości ok. 1,1 m, zbudowaną z desek tworzą-

²⁸ Oznaczenia gatunków szczątków roślinnych dokonał zespół z Instytutu Botaniki NANU w Kijowie (V. V. Protopopova, S. L. Mosjakin, L. I. Krickaja i M. V. Ševera).

²⁹ Zob. publikowane w niniejszym tomie wyniki analizy anatomo-antropologicznej przeprowadzonej przez H. Głabę.

³⁰ Ocenę wieku, gatunku i innych cech anatomicznych tego wierzchowca zawiera publikowane w niniejszym tomie opracowanie O. Żuravleva.



Fot. 1. Centralny grobowiec Wielkiego Kurhanu Ryżanowskiego. Po prawej - szyb wejściowy, z lewej - komora grobowa
 Fot. 1. Zentralbestattung des Großgrabhügels von Ryzanovka. Rechts - Eingangsschacht, links - Grabkammer
 Фото 1. Центральная гробница Большого Рыжановского кургана. Справа - входная шахта, слева - погребальная камера



Fot. 2. Komora grobowa głównego pochówku. Pośrodku wycięty w lessowym podłożu „model pieca”
 Fot. 2. Grabkammer der Zentralbestattung. In der Mitte ein im Lössuntergrund ausgeschnittenes „Ofenmodell”
 Фото 2. Погребальная камера главного захоронения. В середине вырезанная в лессовом материке “модель печки”



Fot. 3. Pochówek „księcia” w trakcie eksploracji. Na pierwszym planie brązowa situla - „skrytka”

Fot. 3. „Fürstenbestattung” im Verlauf der Ausgrabung. Im Vordergrund eine Bronzesitula - „Versteck”

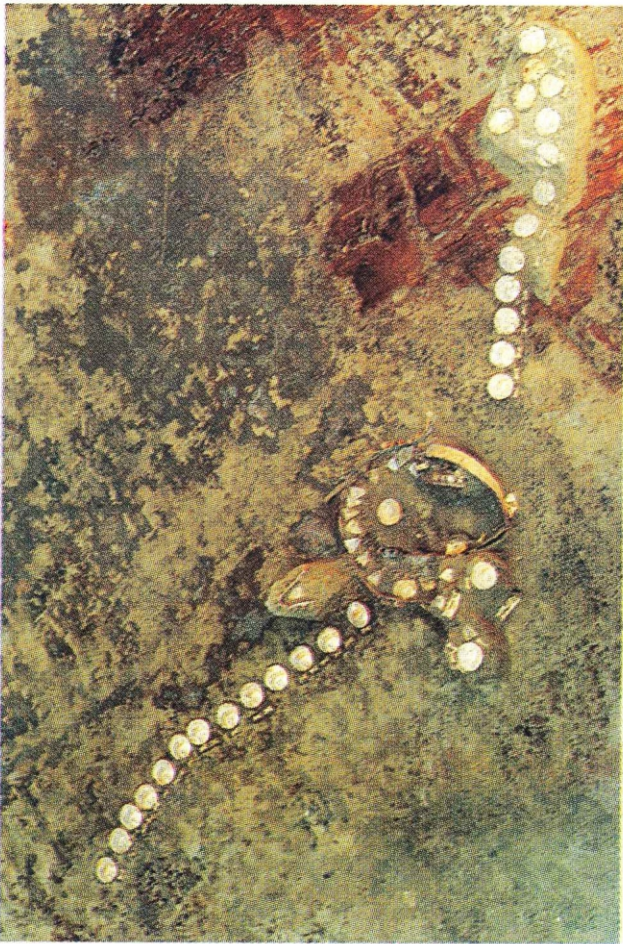
Фото 3. Зохоронение „вожда” во время расчистки. На первом плане бронзовая ситула - „тайник”



Fot. 4. Sztylet z rękojeścią okutą złotą blachą oraz sajdak z łukiem i strzałami, pod którymi widoczne są rękojeści szydła i noża

Fot. 4. Dolch mit einem mit Goldblech belegten Griff sowie ein Gorit mit Bogen und Pfeilen mit darunter erkennbaren Griffen von einem Pfriem und einem Messer

Фото 4. Кинжал с рукоятью покрытой золотом и горит с луком и стрелами под которым видны рукоятки шила и ножа



Fot. 7. Złote aplikacje nakrycia głowy (w środku) i krawędzi narzutki-welonu

Fot. 7. Goldapplikationen einer Kopfbedeckung (in der Mitte) und vom Randbereich eines Umhang-Schleiers

Фото 7. Золотые аппликации головного убора (в середине) и края покрывала



Fot. 8. Ósemkované naszyvky z krawędzi welonu i koliste tarczki z przedstawieniem Meduzy-Gorgony

Fot. 8. Achtförmige Borten vom Schleiterrand und kreisrunde Scheiben mit der Meduse-Gorgone-Darstellung

Фото 8. Восмерковидные нашивки из края покрывала и круглые бляхи с изображением Медузы-Горгоны



Fot. 5. Rękojeść jednosiecznego sztyletu okuta złotą blachą zdobioną silnie zeschematyzowanymi motywami zoomorficznymi

Fot. 5. Mit Goldblech belegter Griff eines einschneidigen Dolches mit stark schematisierten zoomorphen Motiven verziert

Фото 5. Рукоят однолезвийного кинжала покрыта золотом и украшена в зверином стиле



Fot. 6. Brązowa miednica przechylona i częściowo zgnieciona szyjka przewróconej amfory. W środku złote i srebrne okucie rytunku

Fot. 6. Bronzebecken, geneigt und zum Teil vom Hals der umgekippten Amphore eingequetscht

Фото 6. Бронзовый таз наклоненный и частично испорченный горлом перевернутой амфоры. Внутри золотые и серебряные накладки



Fot. 11. Srebrny kubek ze „skrytki”, z jednej strony zdobiony sceną rozszarpywania byka, z drugiej - rozszarpywania jelenia przez gryfy

Fot. 11. Silberbecher vom „Versteck”, auf der einen Seite die Szene des Auseinanderreißen eines Stiers von den Greifen, auf der anderen - die Szene des Auseinanderreißen eines Hirsches von den Greifen

Фото 11. Серебряный кубок из „тайника”, украшенный изображениями терзания быка грифонами с одной, и оленя с другой стороны



Fot. 12. Srebrny kylix znaleziony wraz z kubkiem z brązowej situli - „skrytce”

Fot. 12. Silberkylix zusammen mit dem Becher in der Bronzesitula - dem „Versteck”

- gefunden

Фото 12. Серебряный килик найденный в месте с кубком в бронзовой ситуле - „тайнике”



Fot. 9. Złoty naszyjnik „księcia” z zakończeniami w kształcie figurek lwów

Fot. 9. Goldener Halsring des „Fürsten” mit Endstücken in Form von Löwenfiguren

Фото 9. Золотая гривна „вождя” с окончаниями в виде львов



Fot. 10. Naturalistyczne przedstawienie lwa z zakończenia naszyjnika

Fot. 10. Naturgetreue Darstellung eines Löwen an einem Halsringende

Фото 10. Патуралистическое изображение льва из окончания гривны

cych rodzaj uszczelniającego szalunku i ścianki z 9 ułożonych poziomo belek o przeciętnej średnicy niewiele ponad 10 cm, stanowiącej właściwą barierę od strony wypełniska szybu. Najniższa belka osadzona była w specjalnie wydrążonym w podłożu rowku fundamentowym, podobnie jak najniższa deska, uszczelniająca ściankę przy klepisku od strony szybu, którą również unieruchomiono w wąskim rowku. Stopień dewastacji obiektu będący następstwem zawalenia się stropu nad komorą grobową, utrudnia odtworzenie niektórych szczegółów technicznych, m. in. sposobu unieruchomienia ścianki w pionie. Po prawej stronie, patrząc od strony szybu, końce kilku dolnych belek były osadzone w pionowym rowku, wyciętym w dolnej części bocznej (NW) ścianki szybu. Widoczne są tu również elementy jakiejś dodatkowej konstrukcji, w postaci resztek pionowej deski osadzonej w samym narożniku. Brak jest natomiast jakichkolwiek danych co do sposobu unieruchomienia ścianki w pionie po jej lewej stronie. Być może zatem kolejne deski i belki układano sukcesywnie od dołu w miarę wypełniania szybu wejściowego pakietami darni, unieruchamiając nimi drewnianą konstrukcję.

W trakcie eksploracji udało się również zaobserwować „zawieszoną” na drewnianej ścianie krawędź sklepienia nad wejściem do komory grobowej. Pozwoliło to określić wysokość otworu wejściowego na około 0,5/0,6 m, co odpowiada wysokości wspierającego strop u wejścia, dębowego słupa-filara. „Zawieszona” na drewnianej ścianie krawędź lessowego stropu potwierdza sugestię, iż jego zawalenie się nastąpiło dość szybko po złożeniu zmarłego „władcy” w grobowcu. Wytrzymałość drewna była bowiem na tyle duża, iż cała konstrukcja nie uległa w tym momencie destrukcji, a wręcz odwrotnie, w jakiś sposób przeciwstawiła się zachodzącym procesom. Szczegółowe pomiary pozwoliły bowiem uchwycić na sporządzonym profilu obiektu zakres deformacji jaki miał miejsce na linii drewnianej ścianki (ryc. 2/II). Nacisk walącego się stropu spowodował jedynie wychylenie się filara i środkowej części ścianki w stronę szybu. Z kolei, parcie mas ziemi wypełniających szyb, spowodowało przepchnięcie górnej i dolnej części ścianki w stronę pustego wnętrza komory i powstałego na jej miejscu (w momencie zawalenia się stropu) zapadliska. Stan techniczny ścianki (i drewna) musiał być więc w tym momencie na tyle dobry, że nie uległa ona wyraźnemu przełamaniu i przesunięciu.

Naturalnym dopełnieniem architektonicznej wizji grobowca „władcy” było wzniesienie nad podziemną konstrukcją grobową (po „zamurowaniu” pakietami darni szybu wejściowego) ziemnego kurhanu o mniej więcej 28 m średnicy i około 10 m wysokości. Centralna część nasypu (w granicach lessowych hałd zdeponowanych na powierzchni terenu?), zbudowana była również z pakietów darni. Zewnętrzne partie kurhanu usypano z materiału próchnicznego pozyskiwanego z otoczenia kurhanu, zaś powierzchnię umocniono obkładając ją warstwą calcowego lessu. Uformowana w ten sposób stożkowata mogiła, zlokalizowana na wysoczyznym garbie wododziału rzek Gornij i Gniloj Tikič, była niewątpliwie zwracającym — z dużej odległości — uwagę, elementem krajobrazu.

Pełna ocena znaczenia odkryć dokonanych w centralnym grobowcu Wielkiego Kurhanu Ryżanowskiego jest na razie niemożliwa — i to co najmniej — z dwóch powodów. Po pierwsze badania samego kurhanu nie zostały jeszcze zakończone, a prace wykopaliskowe w nieprzebadanej dotąd, wschodniej połowie³¹, mogą przynieść jeszcze dodatkowe informacje rzutujące na ocenę tak rangi jak i np. chronologii całego zespołu. Po drugie zaś, na obecnym etapie opracowania bogatych materiałów, nie zostały jeszcze do końca rozpoznane wszystkie elementy ich oceny kulturowej, a także chronologicznej³². Niemniej już teraz warto zwrócić uwagę na kilka aspektów, które niewątpliwie przesądzają o wyjątkowym charakterze całego zespołu.

1. Centralny (męski) pochówek Wielkiego Kurhanu Ryżanowskiego jest pierwszym, od czasu odkryć dokonanych w słynnym kurhanie Kul Oba na Krymie w 1830 roku (B. M. Mozolevs'kij 1983, s. 47–62), nieobrobionym, w pełni rozpoznany i zadokumentowany w trakcie systematycznych badań zespołem tego typu, związanym z warstwą tzw. arystokracji scytyjskiej. Dzięki świetnemu stanowi zachowania i braku zniszczeń spowodowanych działalnością rabusiów, możliwa jest w tym wypadku pełna ocena zarówno architektury grobowej, urządzenia wnętrza, jak i wielu zachowań kulturowych, które składały się na symbolikę ceremonii pogrzebowych, odpowiednich dla statusu społecznego przedstawicieli „arystokratycznych” rodów scytyjskich.

2. Nie ulega wątpliwości, że Wielki Kurhan Ryżanowski mimo położenia w strefie leśnostepowej, reprezentuje zjawisko typowe dla stepowego, scytyjskiego (irańskiego) środowiska etnicznego. Świadczą o tym zarówno; ocena antropologiczna szczątków kostnych³³, jak i formy architektury grobowej, typowe dla stepowych tradycji kulturowych (katakumbowa forma „bocznego” i niszowa głównego grobowca — J. Chochorowski, V. Grigor'ev, S. Skoryj 1996, s. 258), czy wreszcie charakter inwentarza grobowego,

³¹ W sezonie „1996”, rozkopano jedynie niewielkie narożne (N i S) sektory wschodniej połowy kurhanu, pozostawiając — dla bezpieczeństwa — główną część nasypu w stanie nienaruszonym. Nakrywa ona większą część półkieszcycowato (zapewne) uformowanych hałd lessu wydobytego podczas budowy centralnego grobowca oraz być może inne towarzyszące pochówki (?). Pod N sektorem wschodniej połowy kurhanu zidentyfikowano tylko końcówkę NE wykopu sondażowego J. Talko-Hryncewicza z 1884 roku (ryc. 1). Interesująca sytuacja zarysowała się natomiast w rejonie drugiego (S) z rozkopanych sektorów, gdzie w poprzecznym (W–E) profilu, widoczne są jakby pozostałości „dosypki”. Mogło by to wskazywać na obecność w tym rejonie jeszcze jednego pochówku „towarzyszącego”, nakrytego „dosypką” poszerzającą nasyp wzniesiony nad centralnym grobowcem. Wyniki badań J. Talko-Hryncewicza z 1884 roku (G. Ossowski 1888, s. 5), sugerują też, iż pod wschodnią częścią kurhanu koncentrują się pozostałości stypy pogrzebowej. Mogą one dostarczyć materiałów istotnych z punktu widzenia oceny chronologicznej całego zespołu (np. fragmentów amfor ze stemplami).

³² Waga odkryć, a także obecny stan wiedzy, wymusza także konieczność dokonania ponownej oceny charakteru, w tym chronologii „bocznego” pochówku „księżniczki” przebadanego w 1887 roku przez G. Ossowskiego i J. Talko-Hryncewicza.

³³ Zob. ustalenia H. Głaba zawarte w jego opracowaniu.

porównywalny z wyposażeniem pochówków arystokracji scytyjskiej IV–III w. p.n.e. ze strefy stepowej (B. M. Mozo-levs'kij 1979, s. 150–151, tablica 1–3; A. I. Terenożkin, B. N. Mozolevskij 1988, zestawienia 3–4). Równocześnie jednak architektura i sposób urządzenia komory grobowej centralnego pochówka w Wielkim Kurhanie Ryżanowskim są przejawem swoistego synkretyzmu zachowań kulturowych. Jest to widoczne w połączeniu symboliki koczowniczego popasu z ogniskiem na otwartym powietrzu oraz idei izby mieszkalnej z wymoszczonymi ścianami i podłogą, a także atrapą stałego urządzenia grzewczego w postaci „modelu pieca”. Pierwsza warstwa zachowań jest właściwa dla nomadycznego trybu życia jaki zrodziły warunki bytowania na stepach, drugą należało by raczej przypisać mentalności wytworzonej przez społeczności osiadłe, wyrosłe z tradycji kulturowych kultywowanych m. in. na obszarach lasostepu. Mamy tu więc do czynienia ze zjawiskiem kulturowym funkcjonującym jak gdyby na pograniczu dwóch światów — dwóch odmiennych systemów cywilizacyjnych.

3. Ranga odkrycia, a zwłaszcza uzyskanie pełnego — nie zdekompletowanego przez rabusiów — wyposażenia centralnego grobowca (przy zachowanym zasadniczo w komplecie inwentarzu „bocznego” pochówka) sprawia, iż Wielki Kurhan Ryżanowski nabiera szczególnego znaczenia dla rozważań nad chronologią późnego i schyłkowego okresu w dziejach Scytów. Mógłby się on bowiem stać punktem odniesienia dla datowania wielu innych zjawisk kulturowych, tak strefy leśnostepowej, jak i stepowej. Wstępna ocena datowania archeologicznego inwentarza głównego pochówka sugeruje, iż w grę może wchodzić pierwsze (a może nawet drugie) ćwierćwiecze III w. p.n.e.³⁴ Powstaje tu jednak sprzeczność z przyjmowaną dotąd chronologią bocznego (kobiecego) pochówka (330–300 p.n.e. — A. Ju. Alekseev 1992, s. 154–157), który stratygraficznie jest bez wątpienia młodszy. Datowanie archeologiczne ustalone metodą importów może tu być jednak zawodne, jako że wszystkie właściwie wyroby greckie (z obydwóch zespołów), noszą ślady bardzo niekiedy „długiego” użytkowania. Przykładem mogą tu być m.in. pierścienie wykonane ze staterów Pantikapaionu, odkryte w „bocznym” grobowcu w 1887 roku. Obydwie monety są mocno wytarte, a jeden z pierścieni

³⁴ Podstawy datowania archeologicznego centralnego pochówka zostaną omówione w oddzielnym opracowaniu.

wyказује ślady ponownej przeróbki (dolutowania nowej obrączki)³⁵.

Tego rodzaju fakty powodują, iż siłą rzeczy datowanie archeologiczne (archeologiczno-historyczne), jest niezbyt wiarygodne, a zwłaszcza — jak na warunki dynamiki procesu dziejowego w IV–III w. p.n.e. — mało precyzyjne. Jest to bowiem jeden z kluczowych momentów w historii obszarów stepowych i leśnostepowych wschodniej Europy; okres upadku politycznego i gospodarczego Scytii i wypierania Scytów przez kolejną falę irańskich koczowników — Sarmatów.

W tej sytuacji szczególnego znaczenia nabiera fakt, że znaleziska z centralnego grobowca Wielkiego Kurhanu Ryżanowskiego dają niepowtarzalną szansę wykorzystania innych metod datowania, dzięki uzyskaniu różnorodnych materiałów organicznych (drewno, trawa, skóra, tekstylia, kości). Chodzi tu o metody przyrodnicze (zwłaszcza metodę radiowęglową), dzięki którym można by uzyskać niezależne oznaczenia chronologiczne i skonfrontować je z datowaniem archeologicznym.

Szczególne nadzieje stwarza możliwość wykonania skali dendrochronologicznej dla co najmniej dwóch belek odkrytych w centralnym grobowcu, skorelowanej z oznaczeniami radiowęglowymi³⁶. Dopiero po wykorzystaniu tej szansy można będzie dokonać ostatecznej oceny znaczenia historycznego znalezisk archeologicznych z Wielkiego Kurhanu Ryżanowskiego.

³⁵ Okazy te zaliczono (M. Mielczarek 1986, s. 102) do czwartej serii staterów Pantikapaionu wydzielonej przez D. B. Šelova i datowanej przez niego na lata 330–315 p.n.e. (D. V. Šelov 1956, s. 93, 214, tab. III; 32). W nieco lepszym stanie jest stater osadzony w pierścieniu znalezionym w „bocznej” katakumbie Wielkiego Kurhanu Ryżanowskiego w 1995 roku (J. Chochorowski, V. Grigor'ev, S. Skoryj 1996, s. 257, tab. 4). Wizerunkiem głowy Satyra przypomina on raczej statery piątej serii wg. Šelova, datowane przez niego na lata 315–300 r. p.n.e., choć średnica (1,8 cm), nawiązuje raczej do okazów serii czwartej (D. B. Šelov 1956, s. 93, 214, tab. III; 33). Tego typu statery V. A. Anochin (1986, s. 141, tab. 3: 115), datuje na lata 310–304 p.n.e., przy nieco wcześniejszym (314–310 r. p.n.e.) datowaniu okazów nawiązujących do czwartej serii Šelova (V. A. Anochin 1986, s. 140, tab. 3: 109).

³⁶ Program tego typu badań jest obecnie realizowany we współpracy z N. N. Kovaljuchem i V. V. Skripkinem z Laboratorium Radiowęglowego Narodowej Akademii Nauk Ukrainy w Kijowie.

WYKAZ CYTOWANEJ LITERATURY

- Alekseev A. Ju.
1992 *Skifskaja chronika*, Sankt-Peterburg.
- Anochin V. A.
1986 *Monetnoe delo Bospora*, Kiev.
- Chochorowski J., Skoryj S.
1995 *Wielki Kurhan Ryżanowski w świetle aktualnej oceny badań Godfryda Ossowskiego*, „MSROA”, t. XVI, s. 119–127.
- Chochorowski J., Grigor'ev V., Skoryj S.
1996 *Badania wykopaliskowe Wielkiego Kurhanu Ryżanowskiego w Ryżanówce na Ukrainie*, „MSROA”, t. XVII, s. 239–261.
- Černenko E. V.
1981 *Skifskie lučniki*, Kiev.
- Mielczarek M.
1986 *Gold panticapaeon coins set in rings found in the Great Ryżanovka Barrow (Ukraine)*, *Archeologia*, t. XXXVII, s. 99–105.
- Mozolevs'kij B. M.
1979 *Tolsta Mogila*, Kiiŭ.
- 1983 *Skifs'kij step*, Kiiŭ.
- Ossowski G.
1988 *Wielki Kurhan Ryżanowski według badań dokonanych w latach 1884 i 1887*, Kraków.
- Otčet
1893 *Otčet imperatorskoj Archeologičeskoj komissii za 1890 god*, Sankt-Peterburg, s. 51–59.
- Samokvasov D. Ja.
1908 *Mogily Russkoj zemli. Opisanie archeologičeskich raskopok i sobranija drevnostej*, Moskva.
- Šelov D. B.
1956 *Monetnoe delo Bospora VI–II vv. do n.e.*, Moskva.
- Talko-Hryncewicz J.
1913 *Człowiek na ziemiach naszych*, Warszawa–Kraków.
- 1923 *Z moich wspomnień o dawnych archeologach*, „WA”, t. VIII, s. 174–190.
- Terenożkin A. I., Mozolevskij B. N.
1988 *Melitopol'skij Kurgan*, Kiev.

Jan Chochorowski, Sergej Skoryj, Vladimir Grigor'ev, Jacek Rydzewski

Die Zentralbestattung des Großen Ryżanovka Kurgans

Zusammenfassung

Im Ergebnis der im Jahr 1995 von der polnisch-ukrainischen archäologischen Expedition vom Institut für Archäologie der Jagiellonen-Universität in Kraków und vom Institut für Archäologie der Nationalakademie der Wissenschaften der Ukraine aufgenommenen Grabungsarbeiten an dem Gross-Hügelgrab von Ryżanovka (Raj. Zvenigorodka, Obl. Čerkassy) kam unter dem zentralen Teil der Hügels eine Hauptbestattung zum Vorschein. Nach Aussage der 1996 erzielten Forschungsergebnisse handelt es sich hierbei um eine katakombenförmige Anlage, bestehend aus einem vertikalen Eingangsschacht und einer seitlich angeordneten unterirdigen Grabkammer. Die Tiefe der Eingangsgrube betrug 2,6 m, die der Grabkammer lag bei 3,8 m, das Ganze nahm eine Gesamtfläche von knapp 30 m² ein. Die Gruft erweis sich als nicht ausgeraubt, wodurch ausführliche Angaben zum Aufbau der Grabanlage, zur Verteilung der Grabbeigaben und zu den vielen anderen Merkmal des Bestattungsritus gewonnen werden konnten.

Auf den Boden der Eingangsgrube, am Eingang in die Grabkammer, fanden sich Begleitbestattungen: eines mit Köcher ausgerüsteten „Wächters“ — eines Mannes im Alter von 35–40 Jahren, mit einer Grösse von ca. 170 cm, sowie eines Pferdes mit eisernen Geschirrbestandteilen.

Die unterirdige Grabkammer ahmte gleichsam einen Wohnraum nach. Die Wände und die Decke waren ursprünglich mit weissen Leinen drappiert, der Fussboden dagegen war mit Geflechtmatten aus Bast und Schilfrohr ausgelegt. Den zentralen Teil des Raumes nahm eine ofenartige, in den

Lössboden eingelassene Konstruktion ein. Der Leichnam eines skythischen Wolhabenden (eines Mannes im Alter von 45–50 Jahren, mit einer Grösse von ca. 175 cm) wurde auf einem hölzernen, mit Grastreu zugedeckten Gerüst aufgebaut. Am Hals des Toten fand sich ein goldener, mit Löwenfiguren beendeter Halsring; an seiner linken Seite ruhen dagegen ein einschneidiger Dolch, dessen Griff mit Goldblech ausgelegt war, sowie ein Köcher mit Pfeilen und ein Bogen. An der Wand am Kopf und an den Füßen des Toten hingen zwei weitere Köcher wie auch eine Lanze und fünf Speere. Besondere Beachtung verdienen in dem reichen Grabinventar: ein Silberbecher mit Darstellungen, wie sie für den skythischen Tierstil typisch sind, ferner ein Silberkylix, Goldapplikationen einer Frauentracht (140 Stück), und ein mit goldenen und silbernen Auflagen beschlagener Rithon. Sonst wurden u.a. 2 skythische Bronzekessel, ein Satz von Bronzegefässen, ein Kantharos und ein Schüssel aus Ton sowie 4 Amphoren gefunden.

Der betreffende Fundverband dürfte vorerst an den Anfang des 3. Jahrhunderts v. Chr. zu datieren sein. Es besteht kein Zweifel darüber, dass das Gross-Hügelgrab von Ryżanovka zu den spätesten Grabkomplexen der skythischen Aristokratie gehört. Seine Lage (Zuflussgebiet der Flüsse Gornyj und Gniloj Tikič) deutet darauf hin, dass im südlichen Teil der ukrainischen Waldsteppenzone, im rechtsseitigen Dneprgebiet, in der ersten Hälfte des 3. Jh. v. Chr. weiterhin politische Strukturen bestanden, in dem das ethnische Element der Skythen-Nomaden vorherrschend war.

Центральная Могила Большого Рыжановского кургана

Резюме

Украинско-Польская архелогическая экспедиция Института археологии НАН Украины и Института Археологии Ягеллонского университета в Кракове, продолжая исследование погребального памятника скифской знати — Большого Рыжановского кургана (Звенигородский р-н Черкасской обл.), обнаружила центральную могилу, которая оказалась неограбленной.

Она представляла собой катакомбу, состоящую из вертикальной входной ямы и боковой подземной погребальной камеры. Глубина могилы до 4,0 м при общей площади почти 30 кв. м.

На дне входной ямы, у входа в погребальную камеру, располагались сопровождающие захоронения: вооруженного охранника — мужчины 35–40 лет и конское с металлическими деталями упряжи.

Подземная камера имитировала жилое помещение: стены и потолок первоначально были драпированы тканью, пол выложен циновками из камыша и луба. Останки знатного скифа (мужчины 45–50 лет, ростом около 175 см) покоились на большом деревянном помосте в сопровождении многочисленных вещей — разнообразного вооружения, личных украшений, керамических, деревянных и металлических (бронзовых и серебряных) скифских и древнегреческих сосудов — и остатков жертвенной мясной пищи.

Среди находок особый интерес представляют: меч с рукоятью, обложенной золотом, золотая шейная гривна с фигурками лежащих львов на концах, сосуд для питья-ритон с золотыми и серебряной накладками, прекрасной сохранности серебряные церемониальные сосуды, в том числе — круглодонный кубок, украшенный по тулову изображениями в скифском зверином стиле. В ногах покойника лежали остатки женского парадного головного убора в виде 140 золотых разнообразных аппликаций.

Ряд деталей погребального обряда засвидетельствован впервые. Предварительная дата захоронения — начало III вв. до н.э. Большой Рыжановский курган несомненно относится к числу наиболее поздних погребальных памятников скифской знати.

Расположение его в южных пределах украинской Правобережной лесостепи указывает на то, что данный лесостепной район входил в поздний период скифской истории в состав Великой северопричерноморской Скифии.

Что же касается социального статуса знатного скифа, похороненного в Центральной могиле, то можно предположить, что это правитель (номарх) одной из периферийных областей (номов) Скифии, в данном случае — территории междуречья Гнилого и Горного Тикича.